Dzisiejszy numer zawiera 10 stron. Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 75 Lwów, Czwartek 1. Kwietnia 1926 r. **Rok XLIV. (2)**

CENA NUMERU **20 gr.**

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr.

Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 18 Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się.

Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.

Zanik sumienia.

Lwów, 31 marca.

Niedostatek, głód, nędza — oto powszechne dzisiaj zjawiska, świadczące wymownie o zubożeniu społecznem, martwocie gospodarczej i kryzysie finansowym.

Niesumienność, dyletantyzm i nieudolność u góry — a zanik poczucia etyki obywatelskiej w masach — oto zastraszające **znamiona demoralizacji**, pasożytującej wszechwładnie na ruinach dobrobytu materjalnego.

Nikczemność hańbiących występków w biały dzień chodzi wśród nas z odkrytem obliczem, urąga najprymitywniejszemu pojęciu sprawiedliwości, a niema siły, któraby wybujałą przewrotność ujęła w **karby dyscypliny państwowej.**

Jak długo kodeks karny i trwoga przed odpowiedzialnością utrzymywały w człowieku poczucie równowagi między dobrem a złem, **każdy z konieczności przynajmniej nosił na czole znamię przyzwoitości** podejrzanej marki, a instynktowne pobudki zwierzęce krył na dnie duszy, egzorcyzmując je z mozołem.

Z chwilą jednak, gdy paragrafy prawne stały się figurą retoryczną bez mocy egzekutywnej; **gdy solidarność opinji publicznej w piętnowaniu zbrodni została rozbitą,** wówczas z półboga-człowieka spadł noszony na pokaz kostjum etyczny, **zgasła fałszowana aureola dostojności,** pozostał jeno nagi niewolnik sensualizmu. Ludzka „la bestia" podrażniona przedsmakiem użycia, ośmielona zmierzchem wiary w szczytne powołanie człowieka, wyszła z zamaskowanych legowisk i bezkarnie grasuje po drogach życia.

Zbrodnia nietylko wykrada cudze korzyści lecz **prowadzi walkę podjazdową,** zmierzającą do przewartościowania kardynalnych zasad moralnych.

Zatrata szlachetnego gestu, dumy człowieczeństwa i szacunku dla własnej godności, to **najgroźniejsze zjawiska rozkładu sumienia ludzkiego.**

Można się potknąć, można w przystępie słabości wykroczyć przeciw prawu naturalnemu i tradycyjnemu, lecz da się wszystko naprawić, **jeśli w odczuciu wewnętrznem rozpoznajemy błąd,** jeśli wrażliwość nasza posiada ten stopień subtelności, że wyraźnie potrafimy sklasyfikować wartość etyczną aktów woli.

Niestety — **objaw znieczulenia wobec dobrych porywów, można zbyt często obserwować,** jakgdybyśmy byli poza nihilistyczną granicą złego i dobrego.

Gdy spojrzymy wkoło siebie, poczynimy **bardzo smutne spostrzeżenia.** Grasują między nami nie jednostki, ale już **całe związki,** które zdolne są ściągnąć każdą świętość z narodowego ołtarza bez rumieńca, bez pochylenia ze wstydu głowy.

Spekulanci, próżniacy, nieroby, wyzyskiwacze i oszuści, którzy **dawniej kryli się po spelunkach** i nie śmieli spojrzeć w oczy niewinności, obecnie **z bezczelną i wyzywającą miną zasiadają pierwsze miejsca.**

Gangrena, idąca z zapalnych ognisk, **zaraża coraz szersze warstwy organizmu społecznego.**

I niema na to rady!

Skorumpowanych jednostek nic nie uleczy; **trzeba je izolować, unieszkodliwić w zamkniętem miejscu surowo, bezwzględnie.**

W przeciwnym razie nie wybrniemy z trudności, bo najofiarniejsze poświęcenia i praca uczciwych, stanie się pastwą znikczemniałego egoizmu pasożytów.

Nagły wyjazd posła czeskiego z Polski.

Czy rząd czeski naprawi niefortunny krok?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 marca.

Poseł czeski przy rządzie polskim, p. **Flieder wyjechał dziś nagle do Pragi,** prawdopodobnie w związku z przyjęciem przez opinję i sfery polityczne zakazu importu bydła i nierogacizny do Czechosłowacji. Nagły wyjazd p. Fliedera tłumaczą w kołach politycznych jako chęć naprawienia fatalnego wrażenia, jakie uczyniło to zarządzenie, oraz umożliwienia wyjazdu premjerowi Skrzyńskiemu do Pragi.

*

Cała niemal prasa warszawska występuje w bardzo ostrych słowach **przeciw zakazowi rządu czeskiego,** dotyczącego importu bydła z Polski, oraz **wzywa rząd do poczynienia energicznych kroków** przeciw tego rodzaju traktowaniu polskiej polityki eksportowej.

——ox xo——

Rokowania polsko-włoskie

w sprawie spłaty polskiego długu wojennego we Włoszech.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 marca.

Korespondent Wasz dowiaduje się z dobrego źródła, że między rządem polskim a włoskim toczą się **rokowania w sprawie konsolidacji polskiego długu wojennego, zaciągniętego we Włoszech za dostarczoną amunicję i broń.** Rząd włoski gotów jest przyznać Polsce **dogodne warunki spłaty.** Ostateczne rozstrzygnięcie tej sprawy nastąpi **po świętach.**

——ox xo——

Wizy na przejazd przez Rosję i Polskę

będą udzielane przez władze polskie i sowieckie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 marca.

Korespondent Wasz dowiaduje się, że w dniu dzisiejszym nastąpiła wymiana not między **Ministerstwem spraw zagranicznych a poselstwem sowieckiem** w Warszawie w sprawie udzielania wiz tranzytowych **przez Polskę i Rosję sowiecką.**

W ten sposób Polska będzie udzielała wiz obywatelom sowieckim na przejazd przez Polskę i odwrotnie władze sowieckie obywatelom polskim. W kołach politycznych została przyjęta ta wymiana not jako dalszy krok na drodze zbliżenia między Polską a Rosją.

——ox xo——

Rokowania polsko-niemieckie

w sprawie traktowania bezrobotnych.

Berlin, 30. 3. (PAT.) W końcu ubiegłego tygodnia rozpoczęły się rokowania polsko - niemieckie w sprawie traktowania bezrobotnych w Polsce i Niemczech **na zasadach wzajemności.** Na czele delegacji polskiej stoi radca emigracyjny poselstwa polskiego dr. Dalbor i Jerzy Drecki. Delegacji niemieckiej przewodniczy konsul generalny May. — Obie delegacje zapoznały się ze stanowiskiem drugiej strony, poczem uchwalono, że **po świętach przystąpią do pracy.**

Prezydent Francji pojedzie do Belgradu.

Paryż, 30. 3. (AW). Według doniesienia „Chicago Tribune", w kołach dobrze poinformowanych rozeszła się pogłoska, że Prezydent Republiki, Doumergue, uda się wkrótce **z oficjalną wizytą do Belgradu.**

PRZERWANIE ROKOWAŃ POLSKO - CZESKICH.

Praga, 30. 3. (PAT). W prowadzonych rokowaniach polsko - czechosłowackich nastąpiła przerwa świąteczna, w czasie której delegacja polska uda się do Warszawy celem rozważenia wspólnie z zainteresowanymi czynnikami ostatnio przedłożonych postulatów czechosłowackich. Po rozważeniu tych dezyderatów, rokowania będą podjęte po świętach w Pradze.

——oo——

PRZYJAZD PAUL BONCOURTA DO POLSKI.

Warszawa, 30. 3. (PAT). Paul Boncourt, delegat Francji do Ligi Narodów, przybywa do Polski **w czwartek,** na okres wielkanocnych wakacji. Został on zaproszony przez polskie Stowarzyszenie Przyjaciół Ligi Narodów.

——oo——

MIN. GEN. ŻELIGOWSKI W PIŃSKU.

Warszawa, 30. 3. (PAT.) Dnia 29 b. m. bawił służbowo w Pińsku minister spraw wojskowych **Żeligowski.** Po obejrzeniu **spalonej flotyli** i zapoznaniu się ze stanem przeprowadzonych dochodzeń, odbył minister inspekcję 84 p. p.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 30 b. m.: w Warszawie 8.21; w Krakowie 8.25; we Lwowie 8.15 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar. Transakcje: 7.90. Sprzedaż: 7.92. Kupno: 7.88. Tendencja utrzymana.

Zurych urzędowy: Warszawa 62.50. N. Jork 5.1925. Londyn 25.25 i jedna ósma. Paryż 17.82. Wiedeń 73.26. Praga 15.385. Włochy 20.885. Belgja 20.00. Budapeszt 72.7775. Sofja 3.74. Holandja 208.1375. Oslo 110.90. Kopenhaga 135.90. Sztokholm 139.325. Hiszpanja 73.175. Bukareszt 2.15. Berlin 123.65. Belgrad 9.14.

Pogiełda nowojorska: Warszawa 12.75. Londyn 4.8625. Paryż 3.40. Wiedeń 14.06. Praga 2.9625. Włochy 4.02 i trzy szesnaste. Belgja 3.82. Budapeszt 14.06. Szwajcarja 19.27. Sofja 0.72. Holandja 40.08. Oslo 21.33. Kopenhaga 26.14. Sztokholm 26.83. Hiszpania 14.09. Bukareszt 0.42. Berlin 23.81. Belgrad 1.7625.

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

(Telefonem od naszego koresp**ond.**)

Warszawa, 30 marca.

Dolary w obrotach międzybankowych płacono 7.90. Bank Polski płacił również 7.90.

——oo——

I TO JESZCZE ZA DŁUGO.

Warszawa. 30. 3. (AW). Stosownie do umowy kolejowej zawartej w Berlinie między przedstawicielami Polski i Niemiec, począwszy od 15 maja b. r. czas rewizji granicznej będzie **skrócony do półtorej godziny** na przestrzeni **Warszawa—Zbąszyń—Berlin.**

—oo—

Sejm przyjął prowizorjum budżetowe na kwiecień.

Specjalne ulgi dla przemysłu cynkowego. Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się 20 kwietnia.

Warszawa, 30. 3. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu Izba przystąpiła do prowizorjum budżetowego na kwiecień 1926. **Wydatki** na kwiecień przewidziane są w wysokości **143,407.683 zł.** Prowizorjum utrzymuje dotychczasowe uposażenie od I. do XI grupy, w wysokości zaś grudniowej otrzymują uposażenie grupy od **XII. do XVI.** To samo dotyczy emerytur. Pracownicy pierwszej kategorji otrzymują pobory jako zaliczkę, jakie jednak będzie uposażenie wypłacone ostatecznie, zadecyduje nowa ustawa uposażeniowa, która wniesiona będzie w kwietniu. W ten sposób **pobory grudniowe otrzyma 152,233 osób.**

Dochody obliczono w kwietniu na **115 miljonów zł.**

Poseł **Sochacki** (komunista) zgłasza wniosek o odrzucenie ustawy.

P. Dąbski (Stron. Chłopskie), atakując rząd, oświadcza, że stronnictwo chłopskie **odmawia prowizorjum.**

P. **Ballin** (Niezależ. Partja Chłopska) stawia wniosek o odrzucenie prowizorjum.

W głosowaniu przyjęto ustawę w drugiem czytaniu i **trzeciem czytaniu.**

Następnie p. **Jasiukowicz** (Z. L. N.) referował projekt ustawy o popieraniu przemysłu cynkowego. Ma ona charakter poniekąd wyjątkowy, upoważnia bowiem rząd do udzielania ulg przedsiębiorstwom cynkowym, a mianowicie zwalniania ich **w całości lub w części od podatku majątkowego i przyznawania ulg celnych** tym, którzy potrafią zapewnić sobie **przypływ zagranicznego kapitału** inwestycyjnego. Zastrzeżone są odpowiednie gwarancje wykonania zobowiązań w zamian za ulgi.

P. **Roguszczak** (N. P. R.) wnosząc o odrzucenie ustawy, wskazuje, że przemysł cynkowy ma zapewniony świetny zbyt, wyłącznie eksportowy. Uchwalenie zaś tej ustawy byłoby **wielkiem skandalem.**

Przeciw ustawie wypowiedzieli się pp. **Waleron, Łypacewicz** oraz **Biniszkiewicz**, motywując swe stanowisko niepewnością i znikomością zysku, jaki Państwo może z tego osiągnąć.

Całą ustawę **przyjęto w drugiem czytaniu.**

Przy trzeciem czytaniu projektu ustawy **o warunkowem zawieszeniu wykonania kary na obszarze w którym obowiązuje austrjacka procedura karna**, przeszedł wniosek p. Kadłubowskiego (Z. L. N.) o odesłanie ustawy do komisji prawniczej.

Następnie marszałek podał do wiadomości orzeczenie sądu honorowego w sprawie między posłami **Brylem a Szydłowskim**, mocą którego uznano fakty podane przez p. Bryla za **nieprawdziwe**, a zarzuty jego, uwłaczające czci p. Szydłowskiego, za bezpodstawne i lekkomyślne.

Zgodnie z postanowieniem konwentu seniorów, **następne posiedzenie** Sejmu odbędzie się dnia 20 kwietnia b. r. Komisje zaczną pracować 13 kwietnia b. r.

Życzeniem wesołych świąt marszałek zamknął posiedzenie.

—oxxo—

Gen. Averescu utworzył nowy gabinet.

Bukareszt, 30. 3. (PAT.) Król powierzył prezesowi stronnictwa ludowego gen. Averescu misję utworzenia gabinetu.

Bukareszt, 30. 3. (PAT.) Gen. Averescu utworzył już gabinet. Skład jego jest następujący: Goga sprawy wewnętrzne, Mitilineu sprawy zagraniczne, Lapadatu finanse, gen. Mircesco wojna. **Dziś** w południe odbyło się zaprzysiężenie członków nowego rządu.

—xo ox—

Kapitaliści polscy zabiegają o dzierżawę

tureckiego monopolu spirytusowego.

Warszawa, 30. 3. (AW.) Parlament angorski przyjął ustawę o monopolu spirytusowym w Turcji, **wzorowaną na podobnej ustawie polskiej.** Obecnie przedstawiciele Zw. Polskich Producentów Spirytusu prowadzą z rządem tureckim rokowania **o wydzierżawienie monopolu.** Istnieje projekt, który może liczyć na poparcie rządu tureckiego, a mianowicie projekt wydzierżawienia monopolu towarzystwu, w którym większość udziałów zyskaliby polscy producenci spirytusu. Najgroźniejszym konkurentem Polski są Niemcy, którzy również zabiegają o udział w tureckim monopolu spirytusowym.

POWSTANIE KURDÓW W TURCJI.

Paryż, 30. 3. (AW). „Chicago Tribune“ donosi z Angory, że na terenie tureckim wybuchło nowe powstanie Kurdów, mające związek z ostatniem powstaniem tego plemienia. Podobno bandy Kurdów przeszły już granicę Mossulu. Turcy twierdzą, że **powstanie to wybuchło i rozwija się za poparciem Anglji.**

Nowy projekt ustawy uposażeniowej.

Lwów, 31 marca.

Nowy projekt ustawy o uposażeniu urzędników państwowych jest już w głównych zarysach **znany.**

Projekt wprowadza **obliczanie pensji nie w punktach lecz w złotych.** Pensja składa się z dwóch części z pensji stałej i dodatku strefowego. Dodatek ten ma cztery stopnie dla miast powyżej 100.000, powyżej 50.000, powyżej 20.000 i poniżej 20.000 mieszkańców.

Dotychczasowe stopnie mają być **od piątego włącznie obniżone o jeden.** Ten punkt jest najbardziej charakterystyczny.

W chwili, gdy społeczeństwo narzeka na przeładowanie machiny państwowej dygnitarzami, autorzy projektu nie brali tego w rachubę. Będąc sami w stopniach **wyższych od piątego** ratowali swoją skórę, jak mogli. Już ten jeden punkt dowodzi, że autorowie projektu, **nie kierowali się względami państwowymi**, lecz osobistemi pobudkami. I ten właśnie punkt dowodzi, że czas najwyższy aby się raz nareszcie zabrać do redukcji mecenasów **od piątej rangi w górę. Mamy** nadzieję, że ten niedemokratyczny punkt ustawy dopomoże nareszcie Sejmowi, do zajęcia się bliżej egoizmem dygnitarzy od piątego stopnia w górę.

Pozatem nowy projekt ustawy nie daje urzędnikom **żadnej pociechy na przyszłość.** Pracownik 6-go stopnia będzie pobierał pensję kwalifikowanego robotnika a reszta zrówna się z poborami konduktorów tramwajowych w Warszawie.

Dla bliższego zorjentowania się w projektowanych cyfrach podajemy cyfry uposażenia i dodatku „strefowego“.

I. Uposażenia:

Grupa I. 1.144; gr. II. 972, 1.01[illegible] 1.058; gr. III. 800, 843, 886, 929; gr. IV. 628, 671, 714, 757, 800; gr. V. 499, 542, 585, 628, 671, 74[illegible] gr. VI. 370, 402, 434, 467, 499, 53[illegible] gr. VII. 284, 310, 335, 361, 387, 41[illegible] gr. VIII. 232, 249, 267, 284, 301, 31[illegible] gr. IX. 194, 206, 219, 232, 245, 25[illegible] gr. X. 168, 176, 185, 194, 202, 21[illegible] 219; gr. XI. 140, 150, 159, 16[illegible] 176, 185, 194; gr. XII. 129, 13[illegible] 142, 148, 155, 161, 168; gr. XI[illegible] 116, 123, 129, 135, 142, 148, 15[illegible] gr. XIV. 103, 110, 116, 123, 12[illegible] 135, 142; gr. XV. 90, 97, 103, 11[illegible] 116, 123, 129; gr. XVI. 82, 86, 9[illegible] 95, 99, 103, 108.

Dodatek strefowy.

Grupa I. 600, 420, 300, 24[illegible] gr. II. 500, 350, 250, 200; gr. III. 400, 280, 200, 160; gr. IV. 300, 21[illegible] 150, 120; gr. V. 200, 140, 100, [illegible] gr. VI. 150, 105, 75, 60; gr. VII. 100, 70, 50. 40; gr. VIII. 50. [illegible] 25, 20; gr. IX. 40, 28, 20, 16; gr. X. 30, 21, 15, 12; gr. XI. 30, 2[illegible] 15, 12; gr. XII. 25, 18, 13, 10; gr. XIII. 20, 14, 10, 8; gr. XIV. [illegible] 6, 14, 10, 8; gr. XV. 15, 11, 8, 6; gr. XVI. 15, 11, 8, 6.

—xx—

Z prasy ruskiej.

Przed walką w imię... narodowości czy szowinizmu.

Lwów, 31 marca.

Już wczoraj zaznaczyliśmy, że zatwierdzenie przez kurję rzymską celibatowych wniosków biskupstwa przemyskiego i stanisławowskiego, wywołało na szpaltach „Diła“ **silną reakcję i bliżej nieokreślone przepowiednie jakiejś walki wyznaniowej.**

W dzisiejszym numerze tego samego pisma umieszczono już opinję, pochodzącą z kół pozareakcyjnych, ale znacznie radykalniejszą, naccchowaną wyraźnym **buntem przeciw decyzji głowy.**

Dzisiejszy artykuł zdradza najwyraźniej, **po jakiej linji idzie teoretyczny na razie rokosz polityki ukraińskiej** przeciw postanowieniom cerkiewnym.

Oto dowodzi „Diło“, że jedyną instancją, mogącą **prawomocnie** zmienić pewne, tradycją uświęcone zwyczaje cerkwi unickiej, **jest jedynie prowincjonalny.** Zatem celibat wprowadzony nieprakt[illegible] dotychczas sposoben dyktatorskim **nie może obowiązywać.**

W tym wypadku nie może zmienić **nawet powaga samego papieża**, który także musi uszanować zastrzeżone w unji brzeskiej autonomiczne przywileje cerkwi.

Jeżeli dotyczący biskup [illegible] prawią w jakiś sposób „błędu [illegible] batowego“ — „Diło“ **zapowiada** [illegible] **tastrofę cerkwi, a nawet walkę** [illegible] **znaniową.**

—ox xo—

Francja nie opuści ani Syrji ani Marokka.

Paryż, 30. 3. (PAT.) Podczas dyskusji w izbie deputowanych nad kredytami na akcję w Syrji i Marokku wygłosił minister **Painleve** przemówienie, w którem m. in. oświadczył, iż zawarcie pokoju zależy wyłącznie od Riffenów. Francja i Hiszpanja są **gotowe przystąpić do rokowań** z całą szczerością i lojalnością. **W Syrji Francja jest zdecydowana nadal sprawować** swój mandat pomimo wszelkich przeszkód. Z pośród plemion syryjskich już [illegible] przyjęło propozycje pokojowe francuskie. Francja skłonna jest zawrzeć **pokój z Druzami na podstawie** szerokiej autonomji, z chwilą gdy powstańcy przestaną mordować żołnierzy francuskich. W każdym razie **nie opuścimy ani Syrji ani Marokka** pod żadnym pozorem.

—oo—

Pod znakiem czasu.

WSZYSTKO NARAZ.

Lwów, 31 marca.

Lwów nie jest wcale miastem bardzo wielkiem — nawet niektórzy nazywają go wręcz **prowincją.** Jednakże wiele objawów wskazuje, że Lwów **uważa się** za miasto tak **wielkie,** tak **ludne,** a przedewszystkiem tak **kulturalne,** że poszczególne jego grupy nie robią sobie nawzajem konkurencji.

I dlatego, jeżeli we Lwowie urządza się jakąś uroczystość, nikt nie dba o to, czy już wcześniej nie zapowiedziano **na ten sam dzień i na tą samą godzinę** jakiego innego obchodu, również ważnego, na którym powinniby się znaleźć i przedstawiciele władz i szerokie tłumy. Nierzadko zdarza się, że **te go samego dnia** odbywają się aż **trzy imprezy,** trzy uroczystości, **czy też pięć ciekawych odczytów,** że na jakieś popołudnie zapowiadają posiedzenie cztery instytucje, do których należą mniej więcej te same osoby, że odbywają się równocześnie dwa reprezentacyjne bale, albo interesujący koncert i premjera opery.

A **lwowianie** naogół dzielą się **na takich, którzy bywają wszędzie** i takich, którzy **nie bywają nigdzie.** Pierwsi są zwykle w kłopocie, co w tym nadmiarze wybrać im wypada, drudzy siedzą sobie spokojnie w domu, a organizatorowie każdej z imprez zachodzą w głowę, dlaczego rzecz tak ciekawa i godna uwagi nie ma spodziewanego powodzenia. **(m)**

—oo—

KATASTROFY KOLEJOWE I OKRĘTOWE.

Londyn. (Tel. wł.). Z Rio de Janeiro donoszą 29 b. m., że w pobliżu Petro de Grande w stanie Minas Geraes, zleciał pociąg w przepaść z wysokości przeszło **100 metrów.** Liczba ofiar bardzo znaczna.

Podług innej depeszy z Rio Janeiro, zatonął na rzece Kapicuru okręt z wycieczkowcami. Utonęło 30 osób.

Straż mogił polskich bohaterów.

Roczna działalność Towarzystwa.

Lwów, 31 marca.

Przy bardzo licznym udziale członków i gości, wśród których znajdowali się **przedstawiciele wojskowości, Tow. uczestników powstania z 1863 r.,** Związku **Obrońców Lwowa, Związku Legjonistów** i innych towarzystw, odbyło się wczoraj w sali recepcyjnej ratusza doroczne walne zgromadzenie Tow. Straży mogił polskich bohatrów pod przewodnictwem p. Kazimiery **Neumannowej.**

P. **Mazanowska** streściła dotychczasową działalność zrzeszenia, które wzięło sobie za cel **stworzenie z cmentarzyka Obrońców Lwowa wspaniałego pomnika** ich ofiarnego czynu dla pamięci i przykładu potomnych. Część projektu już jest **wykonana.** Na cmentarzu stoi już **kaplica i pomnik lotników amerykańskich,** oraz część **katakumb,** reszta jest w budowie. Wyłonił się obecnie projekt przeznaczenia osobnego kącika na cmentarzu **dla poległych pod Rarańczą.** W kwietniu wyjdzie **księga pamiątkowa obrony Lwowa,** zawierająca życiorysy i fotografje.

Dr. Goetz odczytał sprawozdanie kasowe, w którem wyraża się **wielki sukces Straży Mogił.** Ogólny obrót wynosił bowiem przeszło 67 tys. zł., rozchody 32.616 zł., **czysty dochód 34.586 zł.** Budowa katakumb kosztowała 27.000 zł. Na wniosek p. Żmudzińskiego udzielono wydziałowi absolutorjum oraz wyrażono **podziękowanie** skarbniczce p. **Zakrejsowej** i skarbnikowi dr. **Goetzowi.**

W gorącem przemówieniu przypomniała p. **Nuzikowska** pamiętne dni listopadowe i wielki czyn młodzieży, składając imieniem społeczeństwa podziękowanie p. Neumannowej za opiekę nad grobami tych bohaterów.

Po dyskusji ustalono **wkładkę członków na 1 zł. miesięcznie** i postanowiono obmyśleć sposób zainteresowania szerszych mas celami Towarzystwa.

Przez aklamację przyjęto listę wydziału. Prezydjum stanowią: Przewodnicząca: p. **Neumannowa** Kazimiera. Zastępcy przewodniczącej: p. **Mazanowska** Wanda, gen. **Thullie** Jan. Sekretarka: p. **Białoskórska** Ludwika. Skarbniczka: p. **Zakrejsowa** Olga.

—ox xo—

Przysposobienie wojskowe.

Warszawa, (Tel. wł.)

W Warszawie odbyło się 28 bm. pierwsze posiedzenie rady naczelnej wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w obecności przedstawicieli rządu, miasta, mieszkańców, świata pedagogicznego, prasy i związków sportowych. Posiedzenie zagaił wiceminister oświaty p. Łopuszański, który wygłosił referat o zadaniach rady nacz. wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Drugi referat o przysposobiemniu wojskowem wygłosił szef III oddziału sztabu gen., gen. brygady Burhardt Bukacki. Następnie odczytano referat prof. Piaseckiego o „zagadnieniu boiskowem".

Sprawę współżycia z przyrodą przedstawił prof. dr. Strumiłło. Dziekan Uniw. warszawskiego Hryniewiecki omówił sprawę „ochrony przyrody". „O sporcie wodnym" mówił podpułk. inż. Bobkowski. Referat o „stosunku sportu do wychowania fizycznego" wygłosił podpułk. dr. Osmelski.

Ostatni referat o „odznace sportowej" wygłosił podpułk. Sikorski Władysław, który zaproponował ustanowienie ogólnej państwowej odznaki sportowej, nadawanej przez radę naczelną wychowania.

—oo—

Okruchy.

PIOSNKA URZĘDNIKA.

(Na nutę: „O mój rozmarynie...")

O mój gabinecie wysłuchaj mnie!] bis
Pójdę do endeków,
tam poszukam leków } bis
na troski me.

Gdy endecja powie: Przegrałeś grę.] bis
Skłonię się pepesce
i na próżnię w kiesce } bis
pożalę się.

Gdy P.P.S. powie: Ty nie nasz druh!] bis
Wiem, czego mi trzeba,
pójdę wnet do nieba, } bis
jak czysty duch.

Zetor.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 1. 4. 26.

Z OPERY.

JENUFA

opera w 3 aktach Janaczka.

Lwów, 31 marca.

Jenufa kocha Stefana oddawna. Lecz ten już nie dba o nią ani o ich dziecko przedślubne. Przyrodni jego brat, Laca, kocha ją szczerze i, wierząc zapewnieniom Buryjowej, jej piastunki, iż dziecko zmarło podczas rzekomej choroby Jenufy, postanawia ją poślubić. Ale katastrofa się zbliża. Trupa noworodka znaleziono w wodzie, a tłum wini, rzecz prosta, Jenufę. Lecz teraz Buryjowa wyjawia, iż ona sama go utopiła, chcąc w ten sposób usunąć hańbę z czci Jenufy. Laca, który szczerze kocha Jenufę, pozostaje przy niej na zawsze.

Morawska poetka, Gabrjela Preiss, przeniosła akcję w sferę ludu, gdzie nowsi muzycy już nieraz szukali podłoża dla opery narodowej (Smetana, Dworzak). Lecz wieśniak, dawniej stylizowany i zwykle z zabawnej strony widziany, dziś stał się postacią realistyczną, której weryzm nadał tragiczne znamię.

Libretto, scenicznie efektownie ułożone, posiada dużo silnych momentów i pisane jest prozą. Przewodnik morawskiej muzyki narodowej Leon **Janaczek** (ur. 1854), profesor przy konserwatorjum muzycznem w Bernie morawskiem, lubując się w słowackich motywach ludowych, usiłuje w „Jenufie" muzyką wiernie naśladować rytm, akcent i wysokość tonu mowy słowackiego ludu, bez właściwej harmonicznej zgody, zwłaszcza, gdy więcej osób wedle takiej motody muzykuje. Stosownie do prozodji czeskiej mowy, powstają specjalne rytmy i krótkie zwroty recytacyjne, które zrazu interesują, lecz z czasem powodują monotonję i tęsknotę za szczerym, swobodnym i zdrowym śpiewem. Janaczek pragnie w taki sposób stworzyć „melodję słowa".

Melodja, rytm i akcent zrodzone są z istoty czeskiego języka; Zasada ta, w oryginale powoduje wyszukane interwały, rytmy i następstwa tonów; co dopiero w przekładzie na język obcy! Czy taka narodowa metoda czeskiego muzyka, nie jest zarazem narodowem odosobnieniem jego twórczości?

W podkładzie orkiestrowym przeważa system, podobny do Debussy'ego. Ponura tonacja molowa przeważa, a z wyjątkiem krótkich, charakterystycznych piosenek tanecznych, treść melodyjna i tematyczna jest nikła. Impresjonizm przeważa, nastrojowa muzyka występuje w wielu scenach korzystnie. Interesująca harmonizacja i bogate urozmaicenie rytmicznego pierwiastka obok nowoczesnej instrumentacji, to silna strona twórczości Janaczka. Natomiast brak pierwiastka symfonicznego, motywicznego rozwoju lub naturalnego związku między dramatem a muzyką.

Najwięcej życia i urozmaicenia daje ostatni akt. Realistyczny podkład orkiestrowy, ożywiona melodja słowa, potęgują grozę teatralnego efektu w chwili samego mordu. Gdzie sytuacja zapowiada dłuższą melodję (n. p. mały zespół w 1. akcie, kołysanka Jenufy w drugim), wątek już po kilku taktach zanika. Przy końcu opery podobnie się zapowiada duet między Lacą a Jenufą, bez osiągnięcia należytego rozmachu operowego.

W całości jednak dzieło to interesuje dla oryginalności stylu i naturalistycznie podanego kolorytu narodowego, które nadają tej operze **oryginalną fizjognomię.** Naturalny temperament sceniczny i siła twórczości przezwyciężają dramatyczna technikę, mimo oryginalności konstrukcji i systemu.

A więc **czwarta nowość operowa** bieżącego sezonu; dwie dalsze w przygotowaniu! Rzecz niezwykła, świadcząca pięknie o ambicji i żywotności zespołu operowego i jego kierownictwa. Kapelmistrz p. **Zuna** niezmordowaną pracą postawił całość na poziomie artystycznym, godnym szczerego uznania. Dynamika, rytmika i frazowanie w orkiestrze i na scenie świadczyły, iż p. Zuna wniknął w ducha kompozycji. Reżyser p. **Łowczyński,** szedł kapelmistrzowi na rękę.

Prześliczny głos p. **Platówny** (Jenufa) brzmiał szlachetnie; muzykalność i trafna gra aktorska, dały **wyborną postać sceniczną.** Z należytym akcentem w muzyce i mimice odtworzyła p. **Green** piastunkę Buryjową. P. **Mann** (Stefan) śpiewał pięknie i z trudnej swej roli wywiązał się starannie. Lacę odtworzył pod względem muzycznym i aktorskim p. **Sowilski** umiejętnie i z miarą artystyczną. Pp. Hinglerówna, Okońska, Demetrowicz i Popowicz oraz pp. Martini, Schütz i baletmistrz Cesarski, godnie uzupełnili całość. **Mała lecz ważna uwaga:** na scenie powinno się dbać nie tylko o śpiew ale i o śpiewane **słowo.**

Teatr zrobił swoje, dając interesujące i wyborne przedstawienie, co przy obecnym, zredukowanym zespole opery waży podwójnie. Ale **gdzie publiczność,** zwłaszcza ta, która niedawno temu zwoływała wiece i demonstracyjnie przemawiała za utrzymaniem opery lwowskiej, widząc w niej **niezbędny czynnik kulturalny?** Czyżby go się może dopatrzyła w muzyce kinowej lub dźwiękach „Marjetty"? **Grd.**

—oo—

Skrzynka na listy.

Apel do Województwą i Wydziału Samorząd.

Winniki. 30 marca.

Kiedy wreszcie obywatele Winnik doczekają się **zmiany na stanowisku komisarza rządowego gminy?** — Obywatele Winnik zaproponowali władzom na to stanowisko **dr. Mallika**, znanego z pracy społeczno - narodowej z czasów przedwojennych. Ze względu na jego nieskazitelny charakter i bezwzględną uczciwość **kandydaturę jego wysuwa** nie tylko **cała miejscowa Polonja, ale** i najpoważniejsi gospodarze Rusini.

Czas już, by kompetentne czynniki zatwierdziły go na tem stanowisku.

Różni „geszefciarze“ ze względu na interesy, łączące ich z komisarstwem, obawiają się człowieka czystych rąk, sprawiedliwego i uczciwego, **atakują województwo delegacjami,** a bezczelność doszła do tego, że przekupili **jakieś indywiduum,** które przedstawiło się, jako dr. Mallik i **zrzekło się w województwie osobiście swej kandydatury.**

Czy województwo zorjentowało się wreszcie, ile warci są ci ludzie, którzy takimi bandyckimi sposobami walczą?

Obywatele Winnik oczekują, kiedy wreszcie przestaną być terroryzowani przez ludzi, którzy nie są w zgodzie z ustawą karną i przeciwko którym toczy się śledztwo sądowe.

———xo ox———

Aresztowania pod zarzutem propagandy antypaństräwowej.

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, 30 marca.

Przez tutejszą władzę bezpieczeństwa zostali onegdaj aresztowani pod zarzutem propagandy komunistycznej **czterej uczniowie** a to: Józef Tatuch, Leon Szczur, i Eug. J. Kuszko z gimn. z jęz. wykł. ukr. oraz Włodzimierz Karazub z seminarjum nauczycielskiego.

Ponadto aresztowała policja braci Władysława i Mikołaja Coka oraz Michała Bielaka ślusarza i Włodzimierza Turczaka, stolarza.

Policja polityczna stwierdza, że przy sposobności aresztowania skonfiskowała kilka klg. odezw o treści antypaństwowej przygotowanych do kolportaży z okazji obchodu rocznicy komuny paryskiej, czemu właśnie wkroczenie władzy bezp. miało przeszkodzić.

Wymienieni powyżej aresztowani mają być członkami Kom. Partji Polski.

———ox xo———

Sceny amatorskie w Przemyślu.

Jak zagrano „Miłostki“.

(Od naszego korespondenta):

Przemyśl, 29 marca.

Przemyśl nie zasługuje widocznie na stały teatr. Wysiłki i zamierzenia, nawet realne zaczątki poszły rychło na marne; scena zawodowa nie mogła bowiem sprostać i utrzymać koncentrycznego ataku przeciwieństw.

Podwakroć zerwała się do czynu i dwa razy padła wśród zawodu, żegnana cichą, żałobą gazetki entuzjastów i grymasem trzeźwych.

Znacznem natomiast i zasłużonem powodzeniem cieszy się kilka dobrych i dobranych zespołów amatorskich, które, dzięki starannemu repertuarowi i sumiennej reżyserji bez trudności uzyskały prawo artystycznego obywatelstwa.

Każdy z tych teatrow ma już swój stały kontyngent widzów. Inna publiczność należy do odbiorców wrażeń na przedstawieniach niezłomnego „Fredrum“, zgoła odmienny typ melomanów odwiedza widownię „Juwalu“ specjalna publiczność zapełnia salkę „Sceny Robotniczej“, odrębny genre widzów spotyka się w „Sokole“ lub w „Gwieździe“ — w odróżnieniu od bywalców i „bywalczyń“ n. p. „Teatru Żołnierskiego“, czy dorywczych zespołów w sali OO. Salezjan lub u św. Józefa.

Każda z tych scen to odrębny światek, z hangarem i lotniskiem ambicyjek artystycznych, ze swoim katechizmem surowych zasad etycznych przy przydziale ról i udręczeń: Reżyserja, rekwizyty, kostjumy, podstawianie nogi nóżkom — nóżki nogom, nogi nogom lub — i to już najpospolitsze nóżki nóżkom. Atmosfera szminki, nawet amatorska, ma swój specyficzny **zakulisowy zapaszek,** swoje burze i wichry — **ale też swoją pogodę — i zasługi** wobec środowiska.

Lekcją zaś poglądową zamiłowania bywa każda premjera amatorska, poprzedzona gorączkowemi przygotowaniami, długą serją prób, gromami reżysera — w słodkiej nadziei — na ciepłe przyjęcie i gorące oklaski.

Taką też, w swoim rodzaju, niezapomnianą biesiadą artystyczną była n. p. premjera „Miłostek“, Schnitzera, onegdaj wystawionych na scenie „Domu Robotniczego“ przez zespół „Juwalu“. Całość, utrzymana w stylowych ramach „starego Wiednia“, dawała zupełnie złudzenie sztuki zagranej przez dobry i drobiazgowo zharmonizowany ensemble zawodowy.

Przedstawienie wywarło głębią swoją silne wrażenie. Gra Krystyny (mec. **Giza Broch-Braude** — pełna potężnyeh akcentów tragicznych, ujawniła w szlachetnym umiarze wielkie cierpienie kobiety rozczarowanej i opuszczonej chwytała za serce, przemawiając szczerą bezpośredniością odczucia.

Mocnym w roli skrzypka Weininga, ojca Krystyny, był Dr. J. **Axer,** którego gra mieniła się ciepłemi barwami ukochania i zrozumienia niedoli swej jedynaczki.

Doskonałym Kaiserem, młodym teoretykiem płochliwości w sprawach sercowych, był utalentowany p. **Nussbaum,** ktćry ze szczególnem zamiłowaniem wywiązał się ze swego weale nie łatwego zadania.

Dobrym i zasługującym na usnanie był p. **J. Goldfarb** w nerwowej roli Lobheimera.

Bardzo dobrze też zagrały panie: **G. Pillersdorfowa** (modystka Mania) i **R. Distlerówna,** bawełniana żona jędzula wytwórcy pończoch jedw.

Całość była prawie że koncertem. Tylko tempo nieco utykało i antrakty były przydługie. W „Miłostkach“ to slę jednak wydarza — choćby dla kaprysu.

Zapraszający głos sowiecki.

Rzeczywistość wygląda inaczej. Moskwa wysuwa żądania polityczne przed zawarciem umowy gospodarczej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 marca.

Jeden z członków delegacji sowieckiej, która bawiła niedawno w Polsce z okazji otwarcia polsko-sowieckiej Izby handlowej i przemysłowej p. **Daniszewski,** reprezentant wielkiego leśnego przemysłu w Rosji, zamieścił w dzienniku sowieckim **„Prawdzie“** z dnia 27 b. m. obszerny artykuł **o przemyśle polskim i stosunkach gospodarczych w Polsce.**

P. Daniszewski podnosi w tym artykule **wysoki poziom techniczny polskich przedsiębiorstw przemysłowych.** Polska może zaopatrywać Rosię w węgiel, maszyny i tekstylja, zaś Rosja może dostarczać rudy żelaznej i azbestu. Autor zwraca uwagę, że gdy sfery przemysłowe w Polsce są bardzo chętne i idą na zbliżenie gospodarcze z Rosją, to **sfery niemieckie przemysłowe zachowują się z wyraźną rezerwą.** P. Daniszewski zaznacza dalej że w bliskich rokowaniach gospodarczych między Polską a Sowietami, polskie sfery przemysłowe mogą się poważnie przyczynić do przyśpieszenia i zawarcia takiej umowy.

Z naszej strony należy zwrócić uwagę na to, że między wynurzeniami p. Daniszewskiego, a taktyką rządu sowieckiego, istnieją **poważne rozbieżności,** ponieważ rząd ten uzależnia zawarcie umowy od uwzględnienia i spełnienia przez Polskę pewnych **postulatów natury czysto politycznej.**

———xo ox———

Eksplozja kwasu solnego w fabryce blacharskiej przy ul. Tkackiej.

Lwów, 31 marca.

Wczoraj wieczorem, w fabryce blacharskiej firmy „Bober“ (ul. Tkacka 31) nastąpiła eksplozja kwasu solnego, tak silna, że wszystkie szyby w fabryce wyleciały. Przeprowadzone dochodzenia ustaliły, że jeden z robotników, N. Krauss, paląc papierosa nabierał kwasu solnego z pełnej 70-litrowej butli szklanej. W pewnym momencie wskutek nieostrożności wpadł mu papieros do butli i wywołał eksplozję. —

Szczęśliwym trafem Krauss wyszedł bez szwanku. Szkoda, wyrządzona przez eksplozję, oraz kwas solny, który rozlał się po całym lokalu — jest dość znaczna.

WSTRZYMANIE BUDOWY TUNELU W WARSZAWIE.

Warszawa, 30. 3. (AW). Z powodu braku funduszów potrzebnych do wykończenia robót tunelu kolejowego **w Alejach Jerozolimskich,** ministerstwo kolei wstrzymało prace. Ze 130 robotników, wykonujących prace ziemne na przestrzeni Nowy Świat—Bracka, zwolniono 100 robotników. Prace przy budowie tunelu kosztowały dotąd 50.000 zł., **do wykończenia** zaś tunelu **trzeba 250 tysięty złotych.**

———oo———

STRAJKI W FABRYKACH PRACUJĄCYCH DLA WOJSKA.

Warszawa. 30. 3. (AW). Strajkujący robotnicy **„Pocisku“** powrócili wczoraj do pracy, otrzymawszy zaliczkę na zaległe płace i przyrzeczenie dyrekcji, że reszta należności będzie wyrównana w ciągu bieżącego tygodnia.

W fabryce „Tłok“ pracującej dla wojska, **zastrejkowali** robotnicy w ilości 60 z powodu niewypłacenia zaległych zarobków.

———oo———

REWELACYJNY ODCZYT O RAKOCZYM.

Budapeszt. 30. 3. (PAT). Znany historyk węgierski **Ballagy** wygłosił przed licznie zebraną publicznością odczyt o Rakoczym, na który przybył również arcyks. Józef i jego syn Franciszek Józef. Prelegent zaznaczył, że **postać Rakoczego** została **przez historyków austrjackich** zniekształcona. Rakoczy był idealistą i Węgier bojownikiem o wolność przeciw królom habsburskim, z których żaden nie dotrzymał przysięgi złożonej na konstytucję. Publiczność nagrodziła prelegenta żywymi oklaskami, arcyksiążęta zaś opuścili salę.

———oo———

Wiadomości telegraficzne.

= **O ożywienie handlu polsko-francuskiego.** Do Warszawy przyjechał deputowany **Bringer,** członek grupy parlamentarnej francusko-polskiej celem zbadania widoków ożywienia handlu polsko-francuskiego.

= **Bank narodowy w Wiedniu** obniżył dyskonto z 8 na 7 i pół proc.

———oo———

Uchwały Związku pracowników poczt, telegrafów i telefonów.

Warszawa, (tel. wł.)

W dniach 26 i 27 b. m. odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie zarządu głównego Związku pracowników poczt. telegrafów i telefonów Rzeczypospolitej Polskiej. Głównym tematem obrad były: sprawa uposażenia, pragmatyka służbowa i sprawy organizacyjne. Uchwalono m. i. domagać się przywrócenia mocy obowiązującej ustawy uposażeniowej z dnia 9. X. 23, bez jakichkolwiek ograniczeń i ścisłego stosowania wskaźnika drożyźnianego

Wobec zapowiedzi wniesienia przez Rząd nowej ustawy uposażeniowej, plenarny zarząd główny domaga się: określenia koniecznego **„minimum egzystencji“**.

Plenarny zarząd wzywa prezydjum do wytężenia starań w celu możliwie rychłego uzyskania **pragmatyki służbowej** według brzmienia projektu związkowego, VII-mego kongresu.

—oo—

Antagonizmy partyjno-polityczne na walnem zgromadzeniu instytucji finansowej.

„N. P. R.“ i Centrum contra „Piast“.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, 30. marca.

Na ostatniem walnem zgromadzeniu członków Banku Spółdzielczego Rzemieślników i Rolników, zarysowały się — przy sposobności wyborów do rady nadzorczej różnice o charakterze politycznym. Przeciw liście „rządowej“ bowiem wyłonionej przez dotychczasowy zarząd, pozostający pod wpływem posła Br. **Gruszki „Piast“** wysuniętą została lista opozycyjna, ułożona z inspiracji zwolenników **Narod. Partji Robot.** oraz części inteligencji i mieszczaństwa, przyznającego się do **„Centrum“**.

Opozycja uzyskała 86 głosów — podczas gdy dotychczasowa większość skupiła na swoją listę ponad 400 głosów — wskutek czego pos. Br. Gruszka ponownie został obrany prezesem rady nadzorczej. Dyrektorem naczelnym jest nadal p. Bron. Drozd. — Postawiony na obu listach przemysłowiec i radny miasta S. Górniak został wybrany jednomyślnie.



PANGALOS KANDYDATEM NA PREZYDENTA GRECJI.

Paryż. 30. 3. (PAT). „Petit Parisien“ donosi z Londynu, że według otrzymanych przez prasę tamtejszą wiadomości z Aten, Pangalos oświadczył nieoficjalnie, iż ma zamiar kandydować na stanowisko **prezydenta republiki.**

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 1 4 1926

HELENA FILOCHOWSKA. 5

W srebrną noc.

(Dokończenie).

Drgnął i na chwilę przymknął powieki w nagłem ostrem cierpieniu. Linja ust mu stwardniała w grymasie przykrości i niesmaku. Pomyślał, że oto od wielu, wielu lat niczego nie pragnął i gdy wreszcie nawiedziła go łaska pragnienia przeżycia z tą prześliczną, jak młoda dziewczynka, debiutantką życia księżycowej eskapady w marzenie — może nawet z zoła niewinnej — gdzieś tam w nędznej kołysce płacze jakieś dziecko — dziecko tej srebrnej zjawy i tego tam brzydkiego, pokornie w kąt balowej sali wciśniętego kapitana...

Zapalił nerwowo papierosa i niechętnie odwrócił głowę. Lecz wbrew woli, spojrzał znów na młodą kobietę. Była taka srebrna, biała, cicha i taka smutna. Wsłuchana w namiętny płacz skrzypiec, w głębokie i drżące, jak westchnienie szczęścia pianissimo wiolonczelli, żegnała na zawsze świat tajemniczy i szalończo piękny, który na chwilę króciutką, jak sen, dojrzała przez drzwi uchylone ręką Kusiciela.

Już nigdy... Zranione śmiertelnym żalem jej oczy, żegnały srebrną, mroźną noc, rozkoszny majak mknących w białą dal sanek, złotoczerwony żar ognia, płonący w marmurowym kominku, perły ściekające deszczem zastygłych łez z rozplecionych włosów i szept najsłodszej czułości: Polna Różo moja. — —

— — — — — —

Rotmistrz Ożarowski, podał swej danserce ramię i w milczeniu zaprowadził ją do męża. Skłonił się nisko i gdy odeszła ku garderobie, uścisnął mocno dłoń zdumionego i uszczęśliwionego kapitana.

— Kapitanie, masz pan skarb w swej prześlicznej, czystej i dobrej żonie. Każę zajechać moim koniom i odwieźć państwa, gdyż pani kapitanowa, chciałaby jak najprędzej nakarmić waszą małą, głodną córeczkę. Pozwoli pan?

Kapitan Sroka, zaczerwienił się z nadmiaru szczęścia. Ten wytworny, arystokratyczny, utalentowany i bogaty rotmistrz ułanów, traktował go nie jak skromnego, przymierającego głodem „piechociarza“, ale jak kogoś równego sobie... I to wszystko dzięki — Zosi...

Chrząknął, wyjąkał kilka gorących, bezładnych słów podziękowania i po chwili już siedział obok żony w maleńkich wytwornych saneczkach. Otulając kolana jej niedźwiedziem futrem, nie dostrzegł, że Zosia była bardzo blada i że jej szeroko rozwarte, jak u lunatyczki oczy patrzyły w pewne okna, w których zastygła sylwetka rotmistrza.

— — — — — — —

Przepyszne kare konie, runęły niecierpliwym kłusem w srebrną noc.

W lutym, 1926.

Na marginesie.

Przyjacielska rada.

Lwów, 31 marca.

Podobno podczas sejmowej debaty budżetowej miała miejce bardzo **drastyczna scena.**

Oto mm. Zdziechowski, rozdrażniony walką pepesu o pełne pobory urzędnicze, zwrócił się do ław socjalistycznych wołając:

— Zabijacie sanację! W takich warunkach ja nie widzę wyjścia z trudności, przeto wy je wskażcie!

Na to krótko i węzłowato odpalił jeden z posłów „Wyjść z rządu“!

Doprawdy! nie można trafniej, bardziej po przyjacielsku wyrazić tej życzliwości i zaufania, jakiem znaczna część sejmowa obdarza sanacyjną politykę włodarza skarbowego.

Teraz już przynajmniej wiemy, że **wyjście z trudności gospodarczych prowadzi przez wyjście z rządu...**

Czy pan Zdziechowski zechce pójść wskazaną drogą, bardzo wątpię, choćby dlatego, że mu żal wygodnego fotelu ministerjalnego, no i... tych, którzy się lękają panicznie, by żarłoczna sanacja nie zapukała do ich kas ogniotrwałych.

Odbył się nawet w tej sprawie tłumny konwentykiel, w czasie którego na kolanach błagano Zdziechowskiego, by został na posterunku.

Nie odchodź! — prosili, nie czyń endecji wdową i sierotami nie rób swoich dziatek.

Ano **spróbuję jeszcze przez kwiecień** — pocieszył ich Zdziechowski. Obetnę urzędnikom pensję, teraz będą mieli świąteczny odpoczynek, więc mogą nie jeść!

— Hurra!! — wykrzyknęli uciemiężeni nababowie — nasz opiekun i dobroczyńca zostaje, a sanacja odłożona do... maja. **Wid.**

—oo—

Camera obscura.

CZEM SIĘ ZAJMUJE WYDAWCA PISMA W AMERYCE.

Lwów, 31 marca.

Dobrze się snać powodzi braci dziennikarskiej na drugiej półkuli, jeśli mają czas zajmować się stylizacją **błagalnych wezwań do kota**, o czem świadczy niżej przytoczona wzmianka, która się ukazała w jednem z pism polskich wychodzących w Ameryce:

Kot wrócił na skutek ogłoszenia w gazecie.

Greenwich, Conn. — Zarządcy pisma wychodzącego w Greenwich, Conn., są bardzo dumni i mają zupełne prawo do reklamy, że „nawet miejscowe koty czytają tę gazetę“.

Zdarzyło się bowiem, iż kot Wydawnictwa zginął. Wydawca, **ogłosił wezwanie, do kota aby wrócił, gdyż wszystko będzie mu przebaczone.** W parę minut po wyjściu z pod prasy pisma — kot wrócił. Co to znaczy potęga ogłoszenia!

Ma to zapewnie być ilustracja potęgi ogłoszenia danego pisma, którego naiwność jest więcej jak rozbrajająca, lub też nasunąć musi słuszne refleksje, że **poziom na jekim stoi dane pismo, jest dostępny nawet dla intelektu kota domowego.**

Ameryka jest krajem wszelkich możliwości!

Ale na szczęście i u nas są takie pisma!

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Bank Związku Spółek Zarobkowych wobec Polonji Amerykańskiej.

Otrzymaliśmy następujące uwagi:

Tak w prasie codziennej, jak i w korespondencjach prywatnych zjawiają się od czasu do czasu skargi naszych amerykańskich rodaków na straty poniesione wskutek dewaluacji marki polskiej przy przekazywaniu i lokowaniu oszczędności w Polsce. Skargi te mają na celu zmianę zasady przewalutowania marek polskich na złote w stosunku do amerykańskich Polaków i dążą do tego celu przez atakowanie instytucji finansowych tak państwowych jak i prywatnych, o rzekome ich pokrzywdzenie. Część skarg zwraca się również przeciw Bankowi Związku Spółek Zarobkowych. Ze względu na to, że przeważająca część skarg pochodzi od osób nie obeznanych ze stosunkami gospodarczymi Polski, które wywołały i spowodowały dewaluację, nie obeznanych również z przepisami prawa i zwyczajami bankowymi, wydał Bank Związku Spółek Zarobkowych obszerny memorjał, w którym wyjaśnia wszechstronnie sprawę ogólnego a na tem tle i swego stosunku do rodaków amerykańskich.

Ze względu na to, że sprawa ma znaczenie ogólne i odbiła się również kilkakrotnie echem na łamach Waszego pisma, uważamy za stosowne, z powyższego memorjału podać w streszczeniu kilka ważniejszych ustępów:

„Straty doznane przez Polaków w Ameryce na bankowych transakcjach z Polską, mogły powstać w następujący sposób: 1) przy przekazywaniu pieniędzy z Ameryki do Polski i przy zamianie dolarów na walutę polską 2) przy lokacie gotówki w postaci wkładów przy zakupie akcji bankowych i innych.

PRZEKAZY I ZMIANA WALUTY, ORAZ WKŁADY.

Dnia 24. listopada 1920 r. po przezwyciężeniu licznych trudności udało się Bankowi Związku Spółek Zarobkowych uzyskać zgodę władz amerykańskich na założenie stałej agentury w Nowym Jorku na prawach amerykańskich. **Oddział Nowojorski nie miał i niema do dziś dnia prawa przyjmowania wkładów,** ponieważ tego prawa nie przyznaje rząd amerykański zagranicznym agencjom, nie może być zatem mowy o tem, **jakoby agencja miała zwrócić wkłady dolarowe, których nigdy nie otrzymała.** Wolno jej natomiast pośredniczyć przy zakupie i wysyłce pieniędzy. Agencja względnie w naszem zrozumieniu oddział Nowojorski Banku Związku Spółek Zarobkowych **zakupywał na polecenie klijenta marki polskie, podając kurs i obrachunek natychmiast do jego wiadomości i przysyłał zaraz otrzymaną dyspozycję dalej do Europy, nie mógł zatem spekulować ani na przetrzymywanie dolarów, ani na dewaluację narki polskiej.** Musiał oddz. Banku tak postępować, ponieważ inaczej byłby zawinił wobec praw bankowych amerykańskich, które sposób pokrywania takich przekazów ściśle przepisują, i podlegał oddz. pod tym względem jako agencja zagranicznego banku częstej i ścisłej kontroli departamentu bankowego rządu Amerykańskiego w Washintonie. Praca oddz. przyczyniła się w niemałym stopniu do zwalczania krzywdzących manipulacji, przy uskuteczanianiu przekazów do Ojczyzny, co podkreślał szereg organów prasy w Ameryce. Kursy, które oddz. B. Związku płacił za dolary były ogłaszane i kontrolowane przez konsularne władze polskie. Dowód to oczywisty, że narzekania nie mają innych podstaw, jak żale tych osób, które we wszystkich państwach dotkniętych dewaluacją, mniejsze lub większe poniosły straty.

Co do władów, to ponieważ jak już wspomnieliśmy wyżej, oddz. nie miał prawa przyjmowania wkładów, wobec tego Polak w Ameryce **chcący składać oszczędności w Ojczyźnie zamieniał swe dolary na marki i przesyłał marki do ojczystych banków i kas oszczędności. Rodak nasz w Ameryce posiadający konto markowe w polskich instytucjach finansowych, dzielił los wszystkich posiadaczy wkładów markowych.** Ucierpiał wskutek dewaluacji tak samo, jak cały Naród Polski, który uiścił w ten sposób wielki haracz za pierwsze lata własnych niedoświadczonych rządów, za tyle drogich eksperymentów, a przedewszystkiem za tak niezmiernie kosztowną wojnę przeciw sowietom, ostatecznie zwycięską, ale opłaconą obficie przelaną krwią kwiatu narodu, spustoszeniem olbrzymich obszarów na wschodzie i dalszych skutkach zredukowaniem oszczędności społeczeństwa prawie do zera. Dewaluacja była tym olbrzymim, nieświadomie uiszczonym podatkiem przewyższającym swoimi rozmiarami wszystkie inne widoczne źródła dochodu państwa. Tylko krótko widzący winiłby za straszne to nieszczęście banki, które tak samo partycypowały w tym podatku, bądź to przez coraz zmniejszającą się wartość gotówki w kasach, bądź przez zwracanie przez klijentelę udzielonych jej kredytów w zdewaluowanej marce.

ZAKUP AKCJI BANKOWYCH I INNYCH.

Zadania banków w Polsce w roku 1919 były ogromne. Jeżeli chodzi o Bank Związku, to musiał on zasilać kapitałami młody organizm gospodarczy w Wielkopolsce, zebrać wielkie fundusze dla wykupu licznych przedsiębiorstw przemysłow. z rąk obcych, i troszczyć się o silne fundowanie tamtejszego przemysłu. To też Bank Związku zwrócił się do tych, którzy wówczas posiadali większe ilości dostępnej dla Polski gotówki. do rodaków w Ameryce, i przeznaczył całą IX. emisję swych akcji w wysokości Mk. p. 140.000.000 dla nich, oznaczając cenę za akcje tysiącmarkową zgodnie z ówczesnym kursem giełdowym w Polsce, na Mk. 1500.— co odpowiadało w grudniu 1919 r. gdy przygotowano subskrypcję w Ameryce, wartości 22 dolarów, i to była cena, za którą sprzedawano akcje. Okazało się, że mimo podróży agitacyjnej reprezentantów Banku, emisja ta zawiodła nadzieje o tyle, że amerykańscy subskrybenci z całej przeznaczonej dla nich emisji, rozebrali tylko 30%, resztę trzeba było sprzedać w kraju. Sprzedaż ta wypadła na drugą połowę roku 1920, przyczem cena emisyjna Mk. 1.500.— zaczęła wobec dewaluacji marki, przedstawiać równowartość już tylko dolarów 11.—. Ażeby nie dopuścić do pokrzywdzenia akcjonarjuszy amerykańskich, Bank zdecydował się przydzielić akcjonarjuszom amerykańskim z własnej inicjatywy dalsze 35 % emisji, dając dwie akcje za jedną zapłaconą. Faktycznie kosztowała zatem każda akcja IX. emisji nabyta w Ameryce dolarów 11.—. Takie postępowanie Banku stanowi chyba najlepszy dowód, jak dalece dbał o Polaków w Ameryce, i chciał uchronić ich wedle możności od strat wskutek postępującej dewaluacji.

Konieczność powiększenia środków obrotowych, wynikająca ze zmniejszenia wartości pieniądza zmusiła Bank Związku, tak samo jak i inne banki i wszystkie niemal przedsiębiorstwa handlowe czy przemysłowe w Polsce do wydawania nowych emisji. We własnym interesie danych posiadaczy leżało wykonanie tych praw emisji, ponieważ cena emisyjna była bardzo niską, (Mk. 2.000.—\ równające się wówczas kwocie dol. 0.25) i przez nabywanie nowych akcji po tańszej cenie obniżał się przeciętny kurs dla wszystkich akcji. Oddział Nowojorski Banku Związku nie tylko podawał ogólne ogłoszenia w gazetach, o nowych emisjach, lecz niezależnie od tego, rozesłał imienne cyrkularze do wszystkich akcjonarjuszy zanotowanych jako nabywców akcji IX. emisji. Niestety nie wszyscy akcjonarjusze wykonali pomimo wyraźnych korzyści dokup i ponieśli dzięki swej nieoględności straty, których jednak nie można zwalać na Bank.

Na podstawie powyższego stanu rzeczy musi każdy nie uprzedzony stwierdzić niesłuszność skarg i bezpodstawnych zarzutów, a ocenić sprawiedliwe postępowanie Banku.

Z. I.

Kurjer filmowy.

Zwracamy uwagę na numer świąteczny, który wyjdzie z powiększonym, specjalnym dodatkiem filmowym, a zainteresowane dyrekcje kinoteatrów, mogą do 31 b. m. nadsyłać materjał reklamowy z zastrzeżeniem miejsca. które uwzględniać będziemy w miarę kolejności zgłoszeń.

„TRAGEDJA PENSJONARKI". (Kino Fatamorgana).

Tragedja, jakich wiele, była w swem założeniu, frywolnem igraniem pewnego chłopczyka z mniej jeszcze od niego rozsądną pensjonarką. co przyciągnęło za sobą zbyt niestety widoczne skutki. Podlotek umiera, Panicza oddają do domu poprawczego, przyjaciel jego popełnia samobójstwo, są później i duchy gadające na cmentarzu, jednem słowem umiejętny splot wszelkich możliwych okropności, z których się „robi" kinową tragedję.

Pozatem komedja, naszpikowana napisami treści menażeryjno—zoologicznej, p. t. „Jutro pogoda!".

„LADY HAMILTON". (Kino „Wanda").

Tło historyczne jest bardzo wdzięcznem polem do popisu, zwłaszcza dla wytwórni filmowych, dla których nie istnieje niemożliwość i które co najważniejsze nie są ograniczone małym wymiarem sceny, jak się rzecz ma z teatrem.

Lady Hamilton jest jednym z takich monumentalnych filmów, który powstał przy wysiłku wielu tysięcy statystów i przy nakładzie olbrzymich kosztów.

Reżyser sławny **Ryszard Oswald** skupił pod swą ręką pięć pierwszorzędnych gwiazd ekranu. Rolę lorda Hamiltona powierzył **Werner Krsusowi,** lady Hamilton kreuje **Liana Hend,** niezrównanym kapitanem okrętu jest **Reinhold Szyncel,** admirała Nelsona gra posągowy **Conrad Veidt** a **Georg Aleksander** występuje w roli kochanka Hamlton, Toma.

Zdjęcia z dworu królewskiego w Neapolu, bitwa dwóch flot, przedstawiona z wiernym realizmem, składają się na szereg bardzo interesujących scen tego, wiernie daną epokę, oddającego obrazu.

KALENDARZYK ŚWIĄTECZNY.

Kino „Lew": „Handlarze żywym towarem".

Kino „Apollo": „Czy pani mieszka sama?".

Kino „Grażyna": „Dzwonnik z Notre—Dame".

Kino „Fatamorgana": „Kwiaciarka".

Kino „Palace": „Ciotka Karola".

Kurjer literacki.

Obchód ku czci Jana Kasprowicza odbędzie się w lecie b. r. w **Zakopanem.** Niezależnie od głównego komitetu w Warszawie, utworzone zostaną komitety miejscowe we **Lwowie,** Zakopanem i Poznaniu.

Celem uczczenia Józefa Konrada Korzeniowskiego „Seamen's Church Institute" w Nowym Jorku założył bibljotekę i czytelnię kosztem **100 tysięcy dolarów.** Podług brzmienia statutu bibljoteka ta założoną została ku czci Józefa Konrada, a **ku pomocy marynarzom,** których Konrad znał i kochał.

—oo—

Ze świata.

+ **Miljonowa defraudacja.** Szef buchalterji w rumuńskiem ministerstwie spraw zagranicznych w Bukareszcie zdefraudował **3 miljony lei.** Aresztowano go.

+ **Przesyłanie listów za pomocą samolotów.** W Anglji rozpoczęło przesyłanie listów za pomocą aeroplanów, które zaopatrzone w spadochrony, zrzucają zapieczętowane worki z korespondencją na place urządzone specjalnie za każdem miastem.

+ **Za butelkę wódki.** Jak donosi **„Prawda", włościanka Okupna sprzedała włościance Ozirynoj swego męża za butelkę wódki. W innej znów wsi włościanin Sopierenko sprzedał swą żonę sąsiadowi za 2 kwarty wódki.**

Masowe redukcje pracowników państw.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 marca.

W związku z wykonaniem planu redukcji i oszczędności przystąpiono dziś w Warszawie do redukcji **oficerów i urzędników w policji państwowej.** W dniu 1 kwietnia zostanie zwolnionych **800 pracowników cywilnych**, zatrudnionych w ministerstwie spraw wojsk. oraz **60 urzędników w Głównym urzędzie likwidacyjnym.**

———ox xo———

Budżet min. pracy i opieki społecznej.

Warszawa, 30. 3. (PAT). Sejmowa komisja budżetowa zajmowała się rozpatrywaniem budżetu ministerstwa pracy i opieki społecznej. Referent, p. Bittner, zwrócił uwagę, że budżet ministerstwa pracy i opieki społecznej winien być rozpatrywany pod kątem widzenia obecnego kryzysu gospodarczego i że wobec tego należy się zastanowić nietylko nad wysokością budżetu, lecz także nad celowością wydatków z poszczególnych pozycji.

Wydatki na bezrobocie nie są zużywane celowo, ponieważ ministerstwo nie walczy z przyczynami bezrobocia.

Walkę z bezrobociem należy prowadzić zapomocą kredytu dla przemysłu, przez przeprowadzenie planu emigracji i kolonizacji, podniesienie akcji państwowej w kierunku podwyższenia eksportu oraz stworzenie kooperatyw pracy. Zmian wymaga **system ubezpieczenia**, zwłaszcza kasy chorych, w stosunku do których mowca domaga się **znowelizowania** ustawy.

Następnie referent omawia pozycje budżetu proponując ogólne zmniejszenie tegoż o **półtora miljona.**

Wreszcie mowca oświadczył, iż bez kardynalnej przebudowy systemu pracy w ministerstwie i bez dostosowania akcji ochrony pracy i opieki społecznej do realnych możliwości oraz bez zwrócenia uwagi na zasady, przyjmowane w państwach zachodnich (ostatnia konferencja w Londynie), ministerstwo pracy nie tylko nie będzie się przyczyniało do zmniejszenia kryzysu, lecz owszem, kryzys będzie się wzmagał.

Po referencie zabrał głos minister pracy i opieki społecznej **Ziemięcki**, który odpierając zarzuty, wysunięte przez referenta, stwierdził, iż minister **nie prowadził polityki partyjnej** i że zmiany personalne były spowodowane względami rzeczowemi, a nie personalnemi.

W zakresie Kas chorych minister uznaje, iż należy przyjść z nowelizacją ustawy, jednakże nowelizacja ta powinna nosić **inny charakter,** niż proponował referent. Ogólne zasady o kasach chorych winny być utrzymane. Pozatem stwierdza minister, że dla walki z bezrobociem należy wprowadzić system robót publicznych.

P. Waszkiewicz dowodził, że nasze ustawodawstwo bynajmniej nie jest zbyt postępowe. P. **Bogusławski** podniósł, że **przemysł** nasz jest **ciężarem dla kraju** przez wydawanie zbyt wielkich sum na przemysł, rujnuje się rolnictwo. P. **Diamand** udowadniał konieczność utrzymania ustawodawstwa socjalnego nietkniętem, gdyż ustawodawstwo to jest **wentylem, zabezpieczającym przed niezadowoleniem masy robotniczej.** P. **Ossowski** jest zdania, że nasza polityka gospodarcza była niewłaściwa, zrujnowała rolnictwo, a przez to i rynek wewnętrzny. Zarzuca p. Diamandowi, że był jednym z tych, którzy się przyczynili do tej polityki. P. **Praussowa** zarzucała referentowi, że zamiast zająć się ścisłem badaniem cyfr budżetu, zastanawiał się nad zagadnieniami gospodarczemi, które w ramach budżetu ministerstwa pracy się nie mieszczą. Następnie broniła instytucji kas chorych i oponowała przeciw zniesieniu departamentu pracy. P. **Michalski domagał się przeprowadzenia** w **budżecie** ministerstwa pracy redukcji wydatków, proporcjonalnie **do** redukcji, przeprowadzonej w innych ministerstwach.

———xo ox———

Wizyta kanclerza austrjackiego w Pradze

Praga, 30. 3. (PAT.) Dziś rano pociągiem berlińskim przybył tu w towarzystwie delegacji austrjackiej kanclerz republiki austrjackiej dr. **Ramek.** Na dworcu powitał go minister **Benesz** w towarzystwie przedstawiciela premiera oraz reprezentantów sfer oficjalnych. Przed południem kanclerz dr. Ramek złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych **Beneszowi**, poczem w towarzystwie posła austrjackiego w Pradze dra Marka i kierownika austrjackiego urzędu spraw zagranicznych dra Petera udał się do premjera **Cernego.** Następnie kanclerz przyjęty został przez prezydenta republiki **Masaryka**, któremu wręczył najwyższe odznaczenie republiki austrjackiej, a to **wielką odznakę honorową na wstędze z gwiazdą.** Wieczorem minister Benesz wydał na cześć gościa bankiet w salach zamku na Hradczynie.

WYRAZ SERDECZNYCH STOSUNKÓW.

Praga, 30. 3. (PAT.) Na konferencji prasowej dr. Ramek oświadczył dziennikarzom, co następuje: Pobyt mój w Pradze jest wyrazem serdecznych stosunków między Austrją a jej sąsiadem. Już we Wiedniu pod czas pobytu ministra Benesza rozważano istniejące między Austrją a Czechosłowacją **kwestje stosunków handlowych i politycznych.** Wymiana zdań była kontynuowana w Genewie. Jak już z oficjalnych doniesień wiadomo, umowy wejdą wkrót ce w **stadjum formalnych rokowań.**

Przemysł naftowy a pensja dyrektora kartelu.

Warszawa, 30 marca.

(Od naszego korespondenta).

W związku z poprawą sytuacji w przemyśle naftowym słychać że, pobory roczne dyrektora Zjed. Gosp. Rafin. Olej. Min. czyli kartelu naftowego, którego trwanie przedłożono umownie do końca b. r. ustalone zostały na około **15.000 dolarów.**

Pogłoski tedy o polepszeniu się sytuacji są — zupełnie uzasadnione. Czy tylko pomyślano o zredukowaniu — redukcji robotników w Zagłębiu naftowem.

Od Administracji.

Celem uregulowania nakładu prosimy o możliwie wczesne

odnowienie prenumeraty

na kwiecień i za II. kwartał 1926.

Prenumeratę nadsyłać należy wyłącznie przekazami pocztowymi.

Z powodu wzrastających stale kosztów wydawnictwa zmuszeni jesteśmy prenumeratę **dla urzędników i nauczycieli podwyższyć** na **3 zł. 50**, przyczem i tak zniżka jest dość poważną.

Administr. „Kurjera Lwowsk".

Odezwy komunistyczne na ulicach Lwowa.

Lwów, 31 marca.

Onegdaj komuniści lwowscy święcili rocznicę komuny paryskiej i z tej okazji rozrzucili oraz rozlepili na murach w różnych punktach Lwowa **odezwy** o treści komunistycznej w których na pierwszem miejscu było żądanie **wypuszczenia** na wolność **wszystkich więźniów** politycznych w Polsce.

Odezwy te usunięto. Sprawcy demonstracji tej znani są policji politycznej.

——oo——

ŚPIEW KOMUNISTYCZNY W IZBIE FRANCUSKIEJ.

Paryż, 30. 3. (PAT). Podczas dyskusji w Izbie nad projektem finansowym zaszedł następujący wypadek: Kiedy na salę weszli dwaj nowowybrani posłowie komunistyczni, na ławach komunistów **zaczęto śpiewać „Międzynarodówkę"**, zaś na prawicy odezwały się okrzyki: **hańba!** — Przewodniczący Herriot zawiesił posiedzenie. Po podjęciu obrad prowadzono dalszą dyskusję nad sprawą opłaty pogłównej, poczem odrzucono 410 przeciw 29 kontrprojekt komunistyczny **o nacjonalizacji banków**, oraz 425 głosami, przeciw 68, wniosek o wyłączenie z dyskusji artykułu, ustanawiającego opłatę pogłówną.

Różne.

∴ **Warsztaty szkoły marynarki wojennej w Pińsku spłonęły** onegdaj doszczętnie. Zarządzono śledztwo. Podejrzywają, że przyczyną pożaru było podpalenie. **Szkoda wynosi miljon złotych.**

∴ **Zamach na sędziego.** Z Sosnowca donoszą: podczas odczytywania wyroku, skazującego herszta bandy fałszerzy pięciozłotówek Knapika na 5 lat więzienia, Knapik wydobył z za cholewy nóż sprężynowy i skoczył ku sędziemu. Knapika ubezwładniono.

\+ **Osunięcie się góry na Kaukazie.** Jak donoszą „Wisti" z Tyflisu, w nocy na 18 marca, na 14 wiorście od Suchumu obsunęła się góra o powierzchni 3.500 sążni kw. Wielkie głazy stoczyły się do morza, rujnując szosę na przestrzeni 33 sążni. Jak utrzymują, obsunięcie się góry nastąpiło **skutkiem trzęsienia ziemi**, jakie dało się odczuć w przeddzień.

∴ **Zakaz kolportowania wśród wojska wydawnictw o treści kryminalno-sensacyjnej** wydały władze wojskowe w Warszawie. Równocześnie ministerstwo spraw wojskowych, zwróciło się do minist. oświaty z inicjatywą wydania dla wojska **arcydzieł literatury polskiej po cenach najniższych.**

——oo——

KRONIKA.

MARZEC
31
ŚRODA

Dziś: rzym.-kat. Balbiny, gr.-kat. Kiryła.

Jutro: rzym.-kat. Wieczerza P., gr.-kat. Chryzanfta.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.
Środa „Jenufa“.

TEATR NOWOŚCI.
Środa „Szelmostwa Skapena“.

Czwartek, piątek i sobota z powodu świąt Wielkiego Tygodnia teatry miejskie zamknięte.

Repertuar świąteczny Teatrów Miejskich.

TEATR WIELKI.

Niedziela 4 kwietnta „Jenufa“.

Poniedziałek 5 kwietnia pop. „Sułkowski“ wiecz. „Nietoperz“.

Wtorek 6 kwietnia pop. „Przygody Tomcia Palucha“ — wiecz. „Jenufa“.

Środa 7 kwietnia „Wieczór Trzech Króli“ Gość. wyst. L. Solskiego.

Czwartek 8 kwietnia „Hetman Stan. Żółkiewski“.

Piątek 9 kwietnia „Wieczór Trzech Króli“ Gośc. wyst. L. Solskiego.

Sobota 10 kwietnia „Przygody Tomcia Palucha“ — wiecz. „Jenufa“.

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela 4 kwietnia „Szelmostwa Skapena“.

Poniedziałek 5 kwietnia pop. „Lyzistrata“ gościnny występ H. Miłowskiej — wiecz. „Pan naczelnik to ja“.

Wtorek 6 kwietnia pop. „Hrabina Marica“, gościnny występ H. Miłowskiej — wiecz. „Szelmostwa Skapena“.

Środa 7 kwietnia „Marjetta“

Czwartek 8 kwietnia „Czarne Róże“.

Piątek 9 kwietnia „Marjetta“.

Sobota 10 kwietnia pop. „Hrabina Marica“ wiecz. „Odrodzenie“.

Sprzedaż biletów na przedstawienia świąteczne rozpocznie się w dniu dzisiejszym w Kasie miastowej teatrów miejskich — przy pl. Halickim 15. — Wagony Sypialne i w Kasie teatrów miejskich (Teatr Wielki).

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Środa o 7·30 „Polityka i miłość“ Gość. występ Ordon-Sosnowskiej i Solskiego. (Zniżki urzędnicze obowiązują).

Repertuar świąteczny Teatru Małego.

Niedziela o 7·30 „To moje bobo“.

Poniedziałek o 4-tej popoł. „Urwis“. (Jubileuszowe 50-te przedstawienie). Ceny popularne. O 7·30 wiecz. „To moje bobo“,

Wtorek o 7·30 „Polityka i miłość“. Gość. występ Ordon-Sosnowskiej i Solskiego.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Palace: „Samson i Dalila“

Apollo: „Dziewczynka z Ostendy“

Chimera: „Dezerterzy życia“.

Fatamorgana: „Tragedja pensjonarki“ dramat w 10 aktach. „Kiedy mąż zdradza żonę?“ komedja w 6 akt.

Grażyna: „Pająki Paryża“.

Kopernik: „Tajemnica dna morskiego“ „Ja Pana aresztuje“.

Lew: „Szał miłośny“.

Marysienka: „Kobiety — zabawki donżuanów“, artystyczny dramat. „Niedźwiedzia przysługa“, farsa.

Nowości: „Dwie Przysięgi“.

Sfinx: „Wyspa zatopionych okrętów“, awanturniczy dramat w 10 akt. i 2 akt. komedja.

Uciecha: „Harry Peel“ ze „Śmiercią w zawody“.

Wanda: „Lady Hamilton“.

Pasaż: „Cyrk Graya“, 4 serje dramat w 8 akt.

—oo—

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Muzeum Przemysłowe brama od ul. Dzieduszyckich). A. Karpiński z Krakowa, E. Erb. S. Pieniążek M. Wodzicka (szkice z Grecji) sala ogólna. Od 10—3.

—oo—

— **Teatr Wielki** powtarza dziś operę, Leona Janaczka: „**Jenufę**“ („Jej pasierbica“), która na wczorajszej premjerze zdobyła nadzwyczajny sukces artystyczny.

— **Teatr Nowości** powtarza dziś wesołą komedję — farsę Moliera: „**Szelmostwa Skapena**“.

— **W czwartek, piątek i sobotę Wielkiego Tygodnia** — przedstawień w teatrach nie będzie.

— **W pierwszy dzień Świąt Wielkiejnocy,** w niedzielę dane będą tylko wieczorowe przedstawienia: w **Teatrze Wielkim** — opera „**Jenufa**“ — **w Teatrze Nowości** — komedja „**Szelmostwa Skapena**“.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazem pocztowym, aż do podania nowego numeru P. K. O. — Pieniądze przesyłane na dawny numer P. K. O., nie będą uznane.

—oo—

Mówią, że...

coraz głośniej rozlega się hasło walki z zepsuciem, które po wojnie rozszerza się w zastraszający sposób.

— — — — — — — — — —

nie pomogą jednak żadne hasła i biadania dopóki raz już radykalnie nie zabierzemy się do tępienia drukowanych bezeceństw. Namnożyło się mnóstwo pisemek niby to humorystycznych, ulotek ze sprośnemi piosenkami, broszurek i t. p. A i niektóre pisma nasze z lubością opisują różne bandyckie napady, kradzieże, zgwałcenia, wybryki zboczeńców, łajdackie machinacje rajfurek, „pikantne“ historyjki pewnych hoteli i domów schadzek. Młodzież to czyta bezkrytycznie, nie można się ustrzec w domu od tego, boć gazeta taka leży jawnie na stole. Przecież są istotnie pisma, które aż kapią od tego brudu i nic w nich prawie innego niema. To się nazywa „sensacja“, wabik na czytelników. Czas najwyższy wyrzucać z domów te piśmidła, które stały się naprawdę organem złodzieji i wszelkiego rodzaju łajdactw!!

rrr.

—oo—

— **Gościnne występy Ludwika Solskiego,** genjalnego artysty scen polskich — rozpoczną się na scenie T. Wielkiego **w środę 7 kwietnia**, w komedji Szekspira: „**Wieczór Trzech Króli**“ — w której ten wielki artysta stwarza mistrzowską kreację gry aktorskiej, w swej wybitnie popisowej roli Chudogęby.

— „**Odrodzenie**“, arcypiękna komedja Schöntana i Kadelburga, będzie najbliższą premjerą T. Nowości. Główne postacie komedji odtworzą pp.: Leonja Rasińska, Zofja Barwińska, Czajkowska, Ładosiówna, Rybicka, Dobrzański, Rasiński, Peliński. Reżyseruje p. Rasiński.

— „**Zygmunt August**“, opera Tadeusza Joteyki, — ostatni wielki sukces warszawskiej opery — będzie wystawiona na naszej scenie T. Wielkiego w końcu kwietnia b. r. pod kierunkiem reżyserskim M. Lewickiego i muzycznym kapelmistrza Leszczyńskiego.

— „**Orłow**“, wielka atrakcja operetki wszystkich scen Europy, będzie wystawiona w kwietniu b. r., pod kierunkiem reżyserskim p. Kuligowskiego, muzycznym p. Seredyńskiego, choreograficznym baletmistrza Cesarskiego, w nowej oprawie dekoracyjnej projektu Z. Balka. Udział solistów w tej niezwykłej nowości repertuaru operetki złożony z pierwszorzędnych sił zespołu.

— **Kasa miastowa teatrów miejskich** z dniem jutrzejszym, dnia 1 kwietnia mieścić się będzie przy pl. Halickim 15. — gmach Banku Hipotecznego — Wagony Sypialne — gdzie została już rozpoczęta sprzedaż biletów na przedstawienia świąteczne.

— **Lekkomyślna siostra**“. Idąc po wytkniętej linji kultywowania polskiego repertuaru, dyrekcja Teatru Małego wznawia zaraz po świętach znakomitą komedję Perzyńskiego p. t. „Lekkomyślna siostra“, która dawno już nie była grana na scenie lwowskiej. W „Lekkomyślnej siostrze“ główną rolę grać będzie znakomita **Ordon-Sosnowska**, nieprześcigniona w tej kreacji, którą zdobyła sobie pierwszorzędne uznanie krytyki. Obok niej ujrzymy poraz pierwszy bardzo utalentowaną artystkę teatrów warszawskich J. Elsnerównę, Przedstawienie to wzbudzi napewno znowu bardzo wielkie zainteresowanie.

— **Święta Wielkanocne w urzędach państwowych.** W okresie świąt Wielkanocnych, urzędy państwowe czynne będą w piątek do godziny 1-szej w południe, a w sobotę do godziny 12-tej. Po świętach urzędowanie rozpocznie się **we wtorek** 6 kwietnia rano.

— **Zjazd urzędników samorządowych** zwołano do Lwowa na 11-go kwietnia, celem omówienia zajęcia stanowiska wobec projektu t. zw. „**Komisji trzech**“, dotyczącego reorganizacji samorządu powiatowego a szczególnie połączenia biur wydziału powiatowego ze starostwami.

Magistratowi pod rozwagę.

Redukcja 57 strażników akcyz.

Lwów, 31 marca.

Jak wiadomo, z dniem 30 czerwca b. r. wygasa moc ustawy upoważniającej magistrat m. Lwowa do pobierania t. zw. samoistnego nadzwyczajnego podatku spożywczego (akcyzy).

W związku z tem magistrat lwowski wypowiedział służbę z dniem 31 czerwca b. r. **57 funkcjonarjuszom akcyzy.** Ludzie ci, przeważnie obarczeni rodziną, po kilkuletniej służbie w charakterze t. zw. „prowizorycznych“, pozostaną niebawem **bez żadnego zaopatrzenia.**

Czy władze miejskie, których obowiązkiem jest walka z klęską bezrobocia, **nie mogłyby tych ludzi zatrudnić w innym dziale służbowym?**

Wypadałoby się nad tem zastanowić.

—oo—

— **Pierwszy teatr marjonetek sportowych** zaczyna swe występy we Lwowie, w niedzielę 4 kwietnia. Laleczki, przedstawiające wszystkie wielkości sportowe, pochodzą z pod dłuta autorów „Łątek“, pp. J. Przybylskiej i F. Kleinmanna, a odegrają dramat, dziejący się na Wysokim Zamku, w raju i na Sądzie Ostatecznym. Bilety (od 1 zł. w zwyż) wcześniej do nabycia w składzie nut JWP. Seyfatha, Akademicka 6.

— **Dyrekcja M. Z. E. zawiadamia,** że dnia 4 kwietnia b. r. (w niedzielę), jako w pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych — ruch **wozów** tramwajowych rozpocznie się dopiero **o godzinie 13-tej** ze wszystkich krańcowych stacji. Sprzedaż kart abonamentowych odbywać się będzie normalnie we wszystkich kasach od dnia 30-go b. m. do 2 kwietnia b. r., zaś dnia 3 kwietnia t. j. w Wielką Sobotę do godziny 13-tej. Dnia 4-go kwietnia wszystkie kasy będą zamknięte.

— **Znaczki pocztowe** nowej edycji **po 45 gr.** wydała generalna dyrekcja poczt i telegrafów. Rysunek przedstawia widok żaglowca na morzu, kolor znaczka fioletowy.

— **Zakaz strzelaniny świątecznej.** Z powodu zbliżających się świąt Wielkanocnych wydaje Dyrekcja Policji w interesie porządku i bezpieczeństwa publicznego zakaz urządzania strzelaniny na ulicach i placach m. Lwowa i sprzedaży wszelkich do tego celu służących środków. Przekroczenie tego zakazu karane będzie grzywną względnie karą aresztu do dni 14. Za nieletnie dzieci pociągani będą rodzice względnie opiekunowie do odpowdzialności za brak należytego dozoru.

—oo—

Usiłowane samobójstwo z powodu śmierci narzeczonej,

Lwów, 31 marca.

Wczoraj o godz. 18.15 Marjan **Seeliger**, lat 21, robotnik kolejowy (Gródecka 127) w zamiarze samobójczym wypił znaczna ilość kwasu solnego. Wezwane pogotowie odwiozło desperata w groźnym stanie do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku była śmierć narzeczonej Seeligera.

Co się stało w mieście?

— **Kradzieże i włamania.** Paulina Dobrzyniecka, (Snopkowska 69) doniosła policji, że wczorajszej nocy nieznany złodziej skradł jej **bieliznę** wartości 200 zł. — Do mieszkania Jana Rybaka, dozorcy domu (Źródlana 2), włamał się nieznany złodziej i skradł garderobę wartości 100 zł. — Nieznani złodzieje włamali się do **sklepu spożywczego** Adolfa Mellera (Łyczakowska 165) i skradli gotówkę w kwocie 230 zł., oraz większą ilość towaru.

— **Wojownicza Śmietana.** Aresztowano wczoraj agenta handlowego N. **Śmietanę,** za to, że w pewnym szynku podczas „pijatyki“ wywołał awanturę i towarzyszowi zabawy, N. **Lechowi,** wybił szklanką oko.

— **Za oszustwo na szkodę skarbu kolejowego aresztowano** Jana Fuchsa, ślusarza kolejowego. Pobrał on przez pomyłkę kasjera Piotra Kulona przy wypłacie poborów **250 złotych więcej.** Pieniądze te Fuchs następnie **przepił.**

— **Aresztowano** za awantury i opilstwo 2 osoby, za włóczęgostwo i żebraninę 3 osoby.

—oo—

Awantura obok kawiarni Wiedeńskiej.

Lwów, 31 marca.

Wczoraj wieczorem przystanek tramwajowy obok kawiarni Wiedeńskiej był widownią ogromnego **zbiegowiska** i awantury, które wywołał Edward **Stachurski,** znany z procesu „Mamci Stachurskiej“. Obraził on żonę szofera, N. Stauba. Staub stanął w obronie honoru żony i nastąpił ostry „pojedynek“ słowny, który kto wie jakby się zakończył, gdyby nie interwencja posterunkowych. Zbiegowisko rozpędzono, zaś „strony“ odprowadzono do Dyrekcji policji, gdzie ukarano je za wywołanie zbiegowiska i awantury **grzywną.** Pozatem sprawę skierowano do III S. sądu powiatowego we Lwowie.

—oo—

Omal że śmiertelny skok z tramwaju.

Lwów, 31 marca.

W dniu wczorajszym, o godz. 14 minut 15, obok rogatki żółkiewskiej z tramwaju „9“ nr. 168, **wypadł na bruk** 50-letni dozorca domu Bazyli Czimenko (ul. Mochnackiego 38) tak nieszczęśliwie, że wskutek uderzenia głową o bruk stracił przytomność. Wezwane pogotowie odwiozło go w beznadziejnym stanie do szpitala. Skonstatowano załamanie czaszki i wstrząs mózgu. Na miejscu wypadku zjawił się natychmiast kierownik III komisarjatu P. P., kom. **Koncewicz,** który przeprowadził dochodzenia. Ustalono, że Czimenko, będąc w stanie pijanym usiłował wyskoczyć z wozu i upadł wskutek własnej nieostrożności.

—oo—

Tragiczna śmierć inwalidy.

Lwów, 31 marca.

Dnia 29 b. m. o godzinie 18 znaleziono obok kościarni na Zniesieniu zwłoki nieznanego mężczyzny. — Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że są to zwłoki inwalidy wojennego **Stefana Biłyka** z Jaryczowa. Cierpiał on na epilepsję — zachodzi zatem prawdopodobieństwo, że Biłyk przechodząc obok kościarni dostał ataku, wskutek czego upadł twarzą w błoto i udusił się.

Dalsze dochodzenia w toku.

Zwłoki odstawiono do instytutu medycyny sądowej.

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

OBROTY IZB ROZRACHUNKOWYCH.

Obroty Izb Rozrachunkowych w roku bież. zmalały jeszcze w stosunku do ostatnich miesięcy roku ub., w których i tak obroty były znacznie niższe niż w połowie roku. Ogółem w trzech Izbach Rozrachunkowych: w Warszawie, Poznaniu i Lwowie przedstawiono do rozrachunku dokumentów (czeków, weksli, przekazów, kwitów wypłatowych i rachunków giełdowych) na sumę: w styczniu 85,8 milj. zł., w lutym 63,9 milj. zł. W Izbie Lwowskiej było obrotów na sumę: w styczniu 25.9 milj. zł., w lutym 11,1 milj. zł.

GIEŁDA LWOWSKA.

Kursa papierów dywidendowych utrzymane. Obroty skromne tylko w papierach przemysłowych. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

Kotowane: Browary 7.80, 7.90. Gafota 0.17. Gazolina 1.45. Pol. Nafta 0.16. Tesp 2.80.

FERJE ŚWIĄTECZNE GIEŁDY PIENIĘŻNEJ.

W czasie Wielkiego Tygodnia i Świąt Wielkanocnych tj. od czwartku 1-go kwietnia do wtorku 6-go kwietnia b. r. będzie Giełda pieniężna nieczynną.

CENA ROPY.

Borysław, 30. 3. (AW). Cena ropy podniosła się na 171 — 172 dol. za wagon ropy marki borysławskiej w transakcjach drobnych. Przy transakcjach 20-tu i więcej wagonowych można uzyskać 175 dol. Tendencja mocna. Spodziewana zwyżka cen. Firma Scott i Buber na kopalni „Piast" dowierciła się ropy w ilości 3—4 wagonów dziennie. Cena gazoliny utrzymuje się na wysokości 8 dol. za 100 kg. — bez podatku. Na gazolinę komprymowaną (lekka) zbyt utrudniony, wobec czego miesza się ją z cięższą benzyną.

× **Ceny węgla Dąbrowieckiego i Śląskiego** spadną znacznie od 1-go kwietnia. Z tego powodu w Warszawie wstrzymują się od większych zakupów, co stworzyło tam dla handlujących węglem stagnację.

ZEBRANIA GIEŁDOWE.

Rada giełdowa na posiedzeniu w dniu 29 b. m., pod przewodnictwem wiceprezesa J. Wasunga odbytem, uchwaliła, że **od dnia 7 kwietnia b. r.** począwszy, zebrania giełdowe działu zbożowego i towarowego odbywać się będą codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt uroczystych od godziny 11.30 — 12.30 w sali Giełdy zbożowej i towarowej przy ul. Akademickiej 17 (gmach Izby Handlowej i Przemysłowej). — Do pośrednictwa upoważnieni są wyłącznie zaprzysiężeni maklerzy: Bernard Böhmerwald i Marek Lilienfeld.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja zwyżkowa. Obroty średnie z powodu żydowskich świąt. Transakcje tylko w dolarach.

Dolary amerykańskie 8.17— 8.20; dolary kanadyjskie 8.02 — 8.05.

× **Ożywienie na rynku towarów bawełnianych** letnich, nastąpiło przed świętami w Łodzi. Przybyło tam wielu kupców z prowincji. Zawierano transakcje **tylko za gotówkę.**

Śmierć sławnego kelnera

Londyn, 30 marca.

Niewiele obchodzi to amatorów słynnej wódki, zwanej **„John Bull"**, komu różowy ten trunek zawdzięcza swą nazwę. Zmarły właśnie niedawno John Bull był znakomitym, powszechnie znanym kelnerem Londynu, a popularność i sympatja ogółu, jakiej zażywał, dowodzą, że nawet i ten zawód może być drabiną do sławy. Wszystkie pisma londyńskie poświęciły nekrologi zmarłemu, który stanowił wyjątkową specjalność stolicy Anglji. Był to człowiek bystrego umysłu i subtelnego dowcipu, rzadkiej uczciwości, uczynności i skromności, a przytem świetny mowca. Stanowił wcielenie typu, jakie często występują w powieściach Dickensa.

Ostatnio zajmował John Bull stanowisko w małej, ale słynnej restauracji „Ye Olde Cheshire Cheese", gdzie z czasów Olivera Goldsmitha i dr. Johnsohna znajduje się do dziś dnia pamiątkowy stół, grupujący zazwyczaj znakomitości literackie i naukowe. Kącik, znany pod nazwą „stołu dra Johnsohna" obsługiwany przez Johna Bulla, był zwykle terenem ciekawych dyskusji intelektualnych, w których brał udział i niezwykły kelner, a turyści amerykańscy i przybywający z prowincji angielscy miłośnicy dawnej tradycji ubiegali się, aby móc usiąść przy tak ponętnym stoliku.

Z kraju.

× **40-lecie Macierzy Szkolnej na Śląsku Cieszyńskim** obchodzono 28 b. m. w Cieszynie w obecności 250 delegatów, reprezentujących 60 Kół Macierzy na całym Śląsku. Wybrany prezesem zjazdu dr. Jan **Michejda oświadczył,** że bez Macierzy nie byłaby ziemia Cieszyńska przyłączona do Polski.

× **Skazanie żołnierzy sekciarzy.** Sąd wojskowy w Krakowie skazał na 6 miesięcy więzienia szeregowca Durasa, który jako **„adwentysta"** nie chciał wyruszyć na ćwiczenia. Za odmowę ćwiczeń z bronią skazano **baptystów** Lutańskiego na rok więzienia a Mielniczaka na 4 miesiące.

× **Samobójstwo za pomocą trucizny** usiłowała w Zgierzu dokonać 17-letnia uczenica szkoły handlowej, Nekriszówna. Przyczyną było **otrzymanie złego stopnia w szkole.** Desperatkę umieszczono w szpitalu.

× **Strajk robotników naftowych,** wybuchnął w kopalni „Polska Nafta" Ropienice w powiecie **liskim.** Od 2 miesięcy nie wypłacano robotnikom należnych im płac.

× **Umierają z głodu na ulicy.** Pogotowie ratunkowe w Krakowie, interwenjowało w sobotę w 2 wypadkach zasłabnięcia z głodu na ulicach Krakowa.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Londyn (365) godz. 20·25 Koncert Beethovenowski.

Berlin. (513) Godz. 21·00 Wieczór pieśni i recytacji.

Zurych. (515) Godz. 20.30 Koncert orkiestry, Utwory Webera.

Wiedeń. (531) Godzina. 20.00 Akademja koncertowa. Niemiecka pieśń miłosna.

Oslo (382) Godz. 21·00 Koncert chóru męskiego.

Berno szw. (315) Godz. 20.00 Wieczór pieśni.

Najlepsze części składowe i aparaty radjowe do nabycia w firmie **„Kinofot"** Lwów 3 Maja 11 a.

—oo—

KURJER SPORTOWY.

NARCIARZE POLSCY W CZECHOSŁOWACJI.

W Harowach urządził tamtejszy klub narciarski **międzynarodowe zawody w skokach.** Do zawodów stanęło 33 zawodników, elita klasy narciarskiej Czechosłowacji, Niemiec i Austrji. W konkursie wzięli udział również **nasi skoczkowie, Krzeptowski** Andrzej I, **Zeydel** i **Gąsienica-Sieczka,** obecnie już zdrów. Wyniki w skokach bardzo dobre — chociaż nasi skoczkowie z wyjątkiem jednego może Gąsienicy-Sieczki i zależnie od chwilowej dyspozycji Krzeptowskiego Andrzeja, ustępują Czechom i Niemcom czeskim w dalszym ciągu.

Wyniki konkursu były następujące:

1) **Wende** Fr. (HDW-mistrz Polski-Czechsl.) skok najdłuższy 46 m. 2) **Kaldovsky** K. (Czechsl.), 3) **Bini** (Czsl.), 4) Wincenty **Buchberger** (H DW-Czsl.), 5) Stanisław **Gąsienica-Sieczka** Sokół-Polska, skoki 39 i 36 mtr., 6) **Krzeptowski A. I** (ONS-Polska). 7) **Lauer** (Austrja), 8) **Zeydel** (SNTT-Polska).

To, że Kaldovsky i Bim znaleźli się przed jednym z najlepszych skoczków europejskich, Wincentym Buchbergerem, należy położyć na „windę" stosowaną **przez** czeskich **sędziów** w stosunku do swoich ulubieńców. Sezon narciarski jeszcze się nie skończył, a za ostateczne należy uważać zawody kwietniowe w Zakopanem.

PRZED WYJAZDEM DO NICEI.

W obozie szkolnym kawalerji w **Grudziądzu,** odbył się ostatnio **próbny konkurs hippiczny,** w którym brali udział wyłącznie jeźdzcy i konie z **drużyny nicejskiej.** Wymagania stawiane jeźdźcom i koniom były **ciężkie.** Oprócz zupełnego opanowania skoku chodziło o maksimum zwrotności konia przy minimalnej szybkości 500 kroków na minutę. Przeszkód było 12 — wszystkie wysokości 1 mtr. 40 cm. a szerokości 4 mtr.

W konkursie **pierwsze miejsce** zajął artylerzysta, **mjr. Toczek** na swoim **„Hamlecie",** drugi rtm. **Dobrzański** na „Lumpie", trzeci rtm. **Antoniewicz** na „Banzaju".

Cała **drużyna** wykazała, że znajduje się w doskonałej **formie.**

Ograniczenia ruchu kolejowego.

Lwów, 31. marca.

Ze względów oszczędnościowych będą pociągi Lwów-Sapieżanka-Sokal-Kowel Nr. 2441 (obecny odjazd ze Lwowa 18 50) oraz pociąg powrotny Nr. 2442 (obecny przyjazd do Lwowa 8 40) kursowały począwszy od czwartku 8, kwietnia br. na odcinko Lwów-Sapieżanka złączone z pociągami Lwów-Stojanów Nr. 2313 i 2314. Rozkłady jazdy tych pociągów ulegają równocześnie częściowej zmianie a mianowicie przesuwa sie odjazd pociągu 2313 ze Lwowa z godziny 17·38 na 18 30 (przyjazd do Stojanowa 22.00) oraz odjazd pociągu 2314 z Sapieżanki z godziny 7·23 na godzinę 7 54 (przyjazd do Lwowa 9·45), wreszcie odjazd pociągu 2422 ze Sokala z godziny 5·24 na godzinę 6·06 przyjazd do Sapieżanki 7·34.

Dotychczasowy rozkład jazdy pociągów Nr. 2441 i 2442 na odcinku Lwów-Sapieżanka unieważnia się.

—oo—

MIĘDZYNARODOWY KONGRES TENNISOWY.

Na odbytym w Paryżu międzynarodowym **kongresie tennisowym** przy udziale delegatów 20 związków państwow., **postanowiono nie skreślać zawodów tennisowych z Igrzysk Olimpijskich.** Tem samem upadł wniosek Belgji, która to proponowała. Natomiast uchwalono uniezależnić mistrzostwa tennisowe świata od olimpjad i rozgrywać mistrzostwa także w latach olimpijskich.

Scena i ekran.

„ZEMSTA" JAKO OPERA.

Wybitny kompozytor polski, ś. p. Zygmunt Noskowski napisał ongi operę p. t. „Zemsta za mur graniczny" według komedji Fredry. Opera warszawska przygotowuje premjerę tej opery na pierwszą połowę kwietnia.

Zjazd delegatów Związku artystów **scen polskich** rozpoczyna się 1 kwietnia b. r.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7·30

Środa 31 marca 1926

Po raz 2-gi NOWOŚĆ Po raz 2-gi

Jenufa

(„Jej pasierbica").

Opera w 3-ch aktach, według dramatu, z życia ludu słowackiego, Gabrjeli Preissowej. — Przekład Milana Zuny. Muzyka Leona Janaczka.

(Pierwsze przedstawienie w Bernie Morawskim — 21 stycznia 1904 roku).

OSOBY:

Buryjowa, babka, dożywotnica i gospodyni we młynie	— Hingierówna
Laca Klemeń } jej wnukowie	Sowilski
Stefko Buryja }	Mann
Buryjowa, wdowa po kościelnym, synowa babki Buryjowej	— Green-Skazowa
Jenufa, jej pasierbica	— Piatówna
Czeladnik młynarski	— Schütz
Wójt	— Martini
Wójtowa	— Ostrowska
Karolka, ich córka	— Okońska
Pasterka	— Demetrowicz
Barena, służąca we młynie	Krzyształowicz
Janek, pastuch	— Popowiczówna
Chłopka	* * *

Muzykanci, wiejski lud.

—oo—

TEATR NOWOSCI.

Początek o godz. 7·30.

Środa 31 marca 1926.

Szelmostwa Skapena

Komedja w trzech aktach Moliera — Przekład Tadeusza Żeleńskiego (Boy'a)

OSOBY:

Argant, ojciec Oktawa i Żerbinety	Szosland
Geront, ojciec Leandra i Hyacynty	Zabielski
Oktaw, syn Arganta, zalotnik Hyacynty	Brzeski
Leander, syn Geronta, zalotnik Zerbinety	Peliński
Zerbineta, mniemana cyganka, która okazuje się córką Arganta	Dębicka
Hyacynta, córka Geronta	Hakowska
Skapen, służ. Leandra, hultaj	Milski
Sylwester, służący Oktawa	Fertner
Neryna, piastunka Hyacynty	Kowińska
Karlo awanturnik	Przystawski
Tragarz I	* * *
II	

Rzecz dzieje się w Neapolu

Reżyser: **Kazimierz Okornicki.**



Tort pomarańczowy.

Upieczony według następującego przepisu Dr. Oetkera. Smak i wygląd znakomity, przyrządzenie arcyłatwe. — Sposób: Ciasto: 3 żółtka utrzeć na pianę z cukrem, z 4-ma łyżkami stołowemi wody, z sokiem i utartą skórką jednej cytryny. W odstępach dodawać mąkę zmieszaną poprzednio z proszkiem „Backin“ i „Gustyną“. To wszystko rozprowadzić na jednolitą gładką masę i zaciągnąć wkońcu tego ubitą pianką z białek. Tem ciastem wyłożyć wytłuszczoną poprzednio formę i wsunąć do miernie gorącego pieca (rury). Skoro tort ostygnie, przekroić go na 3 krążki, zwilżyć każdy krążek sokiem pomarańczowym, 2 krążki nałożyć kremem pomarańczowym, zaś górny krążek pociągnąć glazurą pomarańczową i ozdobić kawałeczkami pomarańczy. — Krem: z jednej paczki cytrynowego proszku budyniowego Dra. Oetkera, pół litra mleka i 50 gr. cukru przyrządzić tęgi budyń i zaciągnąć go sokiem jednej pomarańczy oraz pianką z białek. — Glazura: 150 gr. pudru cukrowego, łyżkę stołową soku pomarańczowego i łyżkę stołową wody zmieszać razem na glazurę.

Przyprawy:

Ciasto: 100 gr. mąki pszennej, 100 gr. Dra. Oetkera „Gustyny“, 200 gr. cukru, 3 jaja, 4 łyżki stołowe wody, pół paczki Dra. Oetkera proszku budyniowego „Backin“, otarta skórka cytryny i łyżka stoł. soku cytryn., sok jednej pomarańczy do zwilżenia spodków.

Krem: paczka Dra. Oetkera cytrynowego proszku budyniowego, pół litra mleka, 50 gr. cukru, sok jednej pomarańczy, 1 białko.
Glazura: 150 gr. pudru cukrowego, łyżka stoł. soku pomarańczowego, łyżka stołowa wody.
Dla ozdoby 1 lub 2 pomarańcze.

Książek z wszystkiemi przepisami prosimy zażądać w składach spożywczych, w razie wyczerpania dostarcza bezpłatnie: **Dr. A. Oetker, Oliwa.**

Praktyczne Podarki na Święta Wielkanocne

POLECA ZNANA ZE SOLIDNOŚCI FIRMA
BRETT i PORDES, Lwów, Legjonów 35.

parasole, wyroby skórzane, przybory do podróży — manicure, reformy damskie i dziecinne — pończochy, skarpetki, bieliznę, rękawiczki w najmodniejszych kreacjach, oraz piękne krawaty i t. p. 1480

KILIMY GLINIAŃSKIE

Kapelusze męskie i damskie
w wielkim wyborze poleca
DOM KILIMÓW, Lwów pl. św. Ducha
obok kościoła OO. Jezuitów. 1511
Stare kapelusze przerabia na najnowsze fasony.

ŻARÓWKI najlepsze

i wszelkie materjały instalacyjne najkorzystniej sprzedaje firma
Henryk Sonnenschein, Lwów
Sienkiewicza l. 8, róg Lindego.

ZAKŁADY GRAFICZNE A. HEGEDÜS

Sp. z ogr. odpow.
Lwów, ul. Św. MICHAŁA 4
(boczna Kościuszki) Dom własny. **Tel. Nr. 19-14.**

wykonują pierwszorzędne
AKCJE, ETYKIETY,
SYGNATURY,
PAPIERY WARTOŚCIOWE, PLAKATY, REKLAMY,
DYPLOMY, NUTY,
nadto
wyroby litograficzne tłoczone
oraz wszelkie roboty
w zakres
ARTYSTYCZNEJ LITOGRAFJI
wchodzące. 1184

Zawiadomienie.

Skład materjałów elektrycznych **Klemensa Pompacha** został przeniesiony z ulicy Jagiellońskiej 11 do lokalu przy **ul. Jagiellońskiej 16 w podwórzu. Żarówki najlepszej jakości od 1·20 począwszy.** 1440

KSIĄŻNICA - ATLAS

T. N. S. W.

Lwów — **ul. Czarnieckiego 12.**
Warszawa — **ul. Nowy Świat 59.**

poleca

KONSTYTUCJĘ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 17 marca 1921 r.

W opracowaniu Dr. A. PASZKUDZKIEGO.

Cena zł. 3·60.

Jest to pierwsza fachowo opracowana książka, dająca obok tekstu Konstytucji naukowe jej opracowanie, bez którego niepodobna poznać całokształtu ustroju państwowego Polski. Autor, wybitny specjalista objaśnia w przystępny a naukowy sposób wszystkie artykuły Konstytucji, uprzystępniając ich treść najszerszym warstwom społeczeństwa. Każdy obywatel Polski, każdy nauczyciel i każdy dojrzalszy uczeń winien książkę tę posiadać.

INNE NOWOŚCI TEJŻE FIRMY:

J. Domaniewski: Z życia naszych ptaków. Sikory. 2·40
A Jakubski: Nowe metody i kierunki w zakresie kartografji zoograficznej 3·—
A. Łomnicki: Tablice matematycz. - fizyczne czterocyfrowe 1·20
Cz. Nanke: Historja nowożytna. Cz. I. wydanie III. 4·20
F. Tomanek i J. Treter: Tematy do księgowości. Cz. II. księg. bankowa 1·20
L. Törngren: Podręcznik gimnastyki 12·—
T. Wierzbowski: Vademecum. Wyd. II-gie. W opr. K. Tyszkowskiego i B. Włodarskiego 10·—
W. Wisłocki: Przewodnik bibljograficzny. T. II: Rok 1921. —
K. Wojciechowski: Dzieje literatury polskiej 8·—

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFJI wyucza wszystkich listownie bezpłatnie, celem propagandy Instytut Stenograficzny, Antoniego Wojnara, Warszawa, Krucza 26. 1351

DARMO wyucza stenografji listownie, dając również bezpłatne komplety lekcji, Redakcja Stenografa Polskiego, Warszawa, Mokotowska 57. 1302

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do Adm. „Kurjera Lw.“ pod „Szybkość“. 1334-5

Różne.

WSZELKIE KSIĄŻKI najlepiej zamawiać przez księgarnię Köhlera Lwów Batorego 28. 1301

PRACOWNIA ABAŻURÓW Pańska 6, poleca się. 1306

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wystawioną przez Powiatową Komendę Uzupełnień Lwów miasto na nazwisko Mischel Ber Nestel opiewającą. 1543

Posady i prace.

PANNA pisząca na maszynie i biegła w rachunkach z 3-letnią praktyką biurową poszukuje odpowiedniej lub jakiejkolwiek posady we Lwowie lub na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia pod K. T. do Admin. „Kurjera Lw.“ 1528

UCZENICA 14-letnia poszukuje posady. Pracowała już w drukarni przy falcowaniu. Zgłoszenia do Administracji „Kurjera Lw.“ pod „Uczenica“. 1509-3

Kupno i sprzedaż.

KUPIĘ starą porcelanę szkła wszelkie szafę na książki, stolik mały lepszy serwantkę i inne drobiazgi. Jaroszewski Romanowicza 9. 1518

Mieszkania.

Do wynajęcia na kilka lat **dom w Sławsku dla letników.** Cena do omówienia na miejscu lub listownie. Zgłoszenia zaraz Gregor Mizuński w Sławsku. 1542

WIELKI WYBÓR
KILIMÓW
GLINIANSKICH — oraz 1465
Wyrobów koszykarskich
najtaniej poleca **„KILIM GLINIAŃSKI“**
Halicka 5. Lwów Filja: Kopernika 23.

CZĘŚCI SKŁADOWE

DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH i CIĘŻAROWYCH
jak: bloki dyferen. sprzęgła, wały korbowe, korbowody, tłoki, tryby, pierścienie, koła, łożyska kulkowe i naciskowe i t. d.
w największym wyborze poleca ze składu po cenach konkurencyjnych
„SKA“ SP. Z OGR. ODP.
Lwów, Wałowa 11 A. 1358

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN
Lwów, Gródecka 46. tel. 834. Prześwietlanie Roentgenem, Leczenie lampą „Sollux“ i lampą kwarcową. 1548

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza.